

Bezpłatne pismo informacyjne

**Swarzędz**  
Urząd Miasta i Gminy

Swarzędzki miesięcznik regionalny

# PROSTO Z RATUSZA

[www.swarzedz.pl](http://www.swarzedz.pl)

ISSN 1732-2480

Rok XIX

Nr 2 (239)

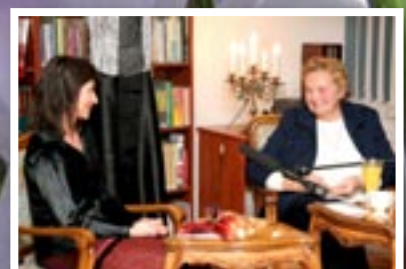
Luty 2008



Nowy komendant policji – str.4



Juniorzy Unii najlepsi w Opalenicy – str.18



Spotkanie z poezją i muzyką – str.16



Szlak kościołów drewnianych – str.13



Koncert dla organizacji pozarządowych – str.5

*Ciepłych, spędzonych w rodzinnej atmosferze,  
pełnych radosnej nadziei*

*Świąt Zmartwychwstania Pańskiego*

*życzą*

*Piotr Choryński - Przewodniczący Rady Miejskiej  
oraz Radni Rady Miejskiej*

*Marek Baumgart - Burmistrz Miasta i Gminy Swarzędz  
oraz Pracownicy Urzędu Miasta i Gminy*

R E K L A M A

## Świat Modeli



internetowy  
sklep modelarski

[www.Swiat-Modeli.com](http://www.Swiat-Modeli.com)

## Naprawa akordeonów



[www.akordeony.com](http://www.akordeony.com)

tel. 0608 316 092

### GDZIE MOŻNA ZAMÓWIĆ REKLAMĘ?

(061) 815-97-06, 0509-302-209

[prostozratusza@gmail.com](mailto:prostozratusza@gmail.com)

### Informacje:

Studio Reklamowe „Kwadrat”

tel. (061) 648-24-45,

0607-566-555, fax (061) 648-26-49

[mn@kreator.com.pl](mailto:mn@kreator.com.pl)

# Jak wszyscy, to wszyscy!



## Tani Kredyt Gotówkowy Wszyscy Biorą. Weź i Ty!

W Banku Zachodnim WBK czeka na Ciebie kredyt Wszyscy Biorą.

Wszyscy go biorą, bo to Tani Kredyt Gotówkowy. Są nawet tacy, którzy zrobią wszystko, aby go dostać. Ty też możesz go wziąć. To naprawdę proste. Złóż wniosek tak, jak Ci wygodnie: w oddziale, przez telefon lub przez Internet. Jak wszyscy biorą, to weź i Ty!

**1 Oddział w Swarzędzu, Poznańska 25, tel. 061 818 74 03**

**WBK | Bank Zachodni WBK S.A.**

Z oferty mogą skorzystać osoby, które spełniają wymagane przez Bank warunki oceny zdolności kredytowej. Kredyt dostępny jest w placówkach BZ WBK na terenie kraju oraz za pośrednictwem telefonu i Internetu. Oprocentowanie 7,99% dotyczy Klientów, którzy uzyskają najlepsze parametry zdolności kredytowej. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosi 17,1%, przy założeniach: kwota kredytu 8000 zł, okres spłaty 12 miesięcy, oprocentowanie 7,99%. 0 801 666 444 - opłata za minutę zgodna z taryfą danego operatora. Stan na dzień 22.02.2008 r.

## Wszystko o unijnych dotacjach

Przez dwa dni dawne kino Hollywood zamieniło się w „salę wykładową”. 20 i 21 lutego konsultanci Doradztwa Europejskiego PWB, których do Swarzędza zaprosił burmistrz Marek Baumgart, prowadzili bezpłatne szkolenia na temat dotacji dla organizacji pozarządowych i dotacji unijnych na lata 2007-2013 dla przedsiębiorstw w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego.



Uczestników szkolenia przywitał Burmistrz Marek Baumgart.

Pierwszego dnia przedstawiciele organizacji pozarządowych otrzymali informacje na temat możliwości wykorzystania środków pomocowych Unii Europejskiej, procedur przygotowania wniosków o dofinansowanie oraz zasad dotyczących realizacji i rozliczania projektów, które zyskują akceptację.

Drugiego dnia w szkoleniach uczestniczyli przedsiębiorcy, sektora Małych i Średnich Przedsiębiorstw. Konsultanci położyli szczególny nacisk na prezentację

przykładów projektów, które mogą być realizowane w poszczególnych działaniach WRPO. Każdy z uczestników szkolenia otrzymał również materiały, w których w przejrzysty sposób przedstawiono wszystkie działania, w ramach których można ubiegać się o dofinansowanie.

Jak mówili uczestnicy szkolenia to doskonały pomysł na zdobycie wiedzy niezbędnej do rozpoczęcia starań o unijną pomoc.

*red*

## Pętle poprawią ruch

W wyniku rozmów prowadzonych przez burmistrza Marka Baumgarta z Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad, na początku lutego na skrzyżowaniu ulicy Kirkora i trasy z Poznania do Warszawy drogowcy zamontowali pętle indukcyjne. Urządzenia poprawią organizację ruchu na tym newralgicznym skrzyżowaniu.



Pętle indukcyjne zamontowano na każdym wlocie tego skrzyżowania. Dzięki nim możliwe jest przekazywanie do komputera sterującego sygnalizacją informacji o natężeniu ruchu. Po prostu komputer otrzymuje dane, co do liczby samochodów stojących przez światłami i w zależności od tego modyfikuje czasy wyświetlania zielonego światła. Inaczej mówiąc komputer wiedząc, że na którymś z kierunków utworzył się korek, będzie wydłużał dla niego zielone światło, aby zlikwidować zator. Oczywiście pętle indukcyjne nie zlikwidują całkowicie korków, jednakże w zauważalny sposób poprawią płynność przejazdu. Każde skrzyżowanie ma

przecież swoją ograniczoną przepustowość.

Skrzyżowanie ulicy Kirkora ze starą dwójką jest pierwszym w Swarzędzu, gdzie zostały zainstalowane pętli. W przyszłości mają być też zatopione w nawierzchni skrzyżowania dwójki z ulicą Polną, bo to także rejon o niezwykle dużym natężeniu ruchu.

To nie jedyne usprawnienie drogowe w Swarzędzu. Wiadomo już, że ulica Kirkora będzie miała dodatkowy pas ruchu dla skręcających w stronę Poznania. Dzięki za temu kierowcy skręcający w lewo będą czynić to z dwóch równoległych pasów, co też przyczyni się do rozładowania korków w tym miejscu.

*red*

## Nowe boisko

Uczniowie Gimnazjum nr 2 im. Królowej Jadwigi mają do swojej dyspozycji nowe boisko sportowe. Młodzież może korzystać z nowego obiektu sportowego ze sztuczną nawierzchnią od 12 lutego. Otwarcia kolejnego boiska sportowego w gminie Swarzędz dokonali Burmistrz Swarzędza Marek Baumgart oraz zastępca

Burmistrza Tomasz Zwoliński. W uroczystości udział wzięły władze samorządowe Swarzędza, radni Powiatu Poznańskiego, radni miejscy, zaproszeni goście, nauczyciele, oraz uczniowie i sportowcy. Po oficjalnym otwarciu gimnazjaliści - gospodarze nowego obiektu – zaprezentowali gościom występy artystyczne oraz pokazy sportowe.

*red*



**PROSTO Z RATUSZA** – Swarzędzki miesięcznik regionalny.  
ISSN 1732-2480

**Redaguje kolegium:** Bogdan Lewicki, Marek Baumgart, Adam Choryński, Konrad Napierała, Katarzyna Stróżyńska, Tomasz Zwoliński.

**Wydawca:** Gmina Swarzędz

**Skład, reklamy, druk:** Studio Kwadrat, mn@kreator.com.pl, tel. 0607 566 555

**Ofioszenia – Swarzędz:** prostozratusza@gmail.com, 061 815 97 06, 0509 302 209

**Adres redakcji:** 62-020 Swarzędz, Rynek 1 (pokój 407)

**Kontakt z redakcją:** tel. 65 12 407, e-mail: rzecznik@swarzedz.pl, strozynska.katarzyna@umig.swarzedz.pl

Wydawca nie wypłaca honorariów za zamieszczone teksty i zdjęcia. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów i dokonywania w nich zmian. Prosimy o dostarczanie materiałów (tekstów i ilustracji) w formie elektronicznej. Numer zamknięto 22.02.2008 r. i oddano do druku: 28.02.2008 r. Nakład: 4500 egz.

## Nowy komendant policji

Od 11 lutego funkcję komendanta policji w Swarzędzu pełni nadkomisarz Sławomir Kaczmarek, który zastąpił na tym stanowisku Witolda Drzażdżyńskiego.

Jak mówi S. Kaczmarek na razie zapoznaje się z nowymi warunkami i miastem.

– Chcę w Swarzędzu wykorzystać moje doświadczenia z poprzednich miejscowości, także podpoznańskich – mówi S. Kaczmarek. – Jednym z ważniejszych zadań, które nas czekają to uzupełnienie 8 wakatów, które mamy w Swarzędzu. Być może uda się w tej mierze wypracować jakieś wspólne rozwiązanie z samorządem.

Oprócz tego jednym z pilniejszych zadań dla swarzędzkiej komendy jest sukcesywna wymiana



samochodów.

– Wiem, że Swarzędz przy mierza się do instalacji monitoringu w mieście – dodaje nowy komendant. – To bardzo dobry pomysł i będę go gorąco popierał, zwłaszcza, że monitoring już doskonale działa na osiedlu Kościuszkowców.

Kolejnym pomysłem, który chce zrealizować S. Kaczmarek jest zacieśnienie i sformalizowa-

nie współpracy ze Strażą Miejską oraz przygotowanie tzw. mapy zagrożeń.

– Nie chodzi mi bynajmniej tylko o zagrożenia kryminalne – wyjaśnia S. Kaczmarek. – To oczywiście bardzo ważny, lecz nie jedyny element takiej mapy. Bardzo ważne jest też zlokalizowanie zagrożeń wandalizmem, chuligaństwem, itp.

bl

Sławomir Kaczmarek ma 36 lat i pełni służbę w policji od 1991 roku. Pracował w Czerwonaku, gdzie był szefem pionu kryminalnego, a od 2001 roku był komendantem policji w Puszczykowie. Nowy komendant jest żonaty i ma 14 letnią córkę. W wolnym czasie uprawia turystykę rowerową. Jest też zapalonym miłośnikiem informatyki.

## Wspomnienia z zimowych ferii

Podczas tegorocznych ferii zimowych, które w Wielkopolsce trwały od 28 stycznia do 8 lutego dla dzieci i młodzieży z gminy Swarzędz przygotowano bogatą ofertę spędzenia wolnego czasu.

Wszystkie szkoły podstawowe i gimnazja prowadzone przez gminę przygotowały zajęcia dla uczniów, spędzających wakacje zimowe w mieście. Nauczyciele, proponowali uczniom zajęcia w pracowniach komputerowych, salach gimnastycznych, a także zajęcia plastyczne i muzyczne. Szkoły organizowały dla uczniów wycieczki po okolicy oraz wyjazdy do kina czy teatru. W każdej ze szkół, w zajęciach uczestniczyło każdego dnia około 60-70 uc-

niów. Grupy zorganizowane ze szkół i świetlic mogły skorzystać z pływalni „Wodny Raj” po promocyjnej cenie. Dwukrotny pobyt na basenie został ufundowany przez urząd w ramach środków zabezpieczonych na akcję „ZIMA, LATO”.

Podczas ferii zajęcia odbywały się również w świetlicach wiejskich w Łowęcinie, Kruszewni, Jasiniu-Rabowicach, Uzarzewie.



Dzieci z sołectw, które uczestniczyły w zajęciach otrzymywały podczas tygodniowych turnusów ciastka i ciepłą herbatę, ufundowane przez Urząd Miasta i Gminy w Swarzędzu. Nauczyciele, którzy prowadzili zajęcia przygotowali tak ciekawą ofertę, że uczestniczyło w nich dziennie około 25 – 30 dzieci.

Na zdjęciach uczniowie Szkoły Podstawowej w Wierzoncu.  
DiE



# W podziękę za bezinteresowność

Do sali dawnego kina Hollywood burmistrz Swarzędza zaprosił przedstawicieli organizacji pozarządowych i społeczników działających na rzecz naszej lokalnej społeczności. Podziękował im za ich pracę i pogratulował sukcesów.

Spotkanie ze społecznikami odbyło się 8 lutego. Jak mówił Burmistrz Marek Baumgart witając zaproszonych gości, spotkanie zorganizował, aby podziękować za ich bezcenną działalność.

- Zaprosiliśmy ludzi szczególnych, tych, którzy swoją mroźną pracą budują solidne podstawy rozwoju społecznego i tworzą fundamenty przemian. Zaprosiliśmy także osoby, których wizje i rozmach przedsięwzięć uskrzydliły szerokie rzesze ludzi i oderwały od szarości dnia codziennego. Dziękuję Państwu i za jedno i za drugie. Społeczeństwo potrzebuje i organicznej pracy u podstaw i wielkich inspiracji. Dziękuję za Państwa trud, za pomysły, zaangażowanie, za efekty – mówił Marek Baumgart.

W swoim wystąpieniu burmistrz nawiązał również do przygotowanego harmonogramu prac związanych z kolejnymi zadaniami powierzonymi organizacjom pozarządowym. Zapewnił również, iż samorząd gminy zare-



zerwował na to kolejne środki w swoim budżecie.



W spotkaniu uczestniczyła także pani poseł Bożena Szydłowska. Jak zapewniała pani poseł parlamentarzysty nie zapominają popierając wszelkie cenne inicjatywy i działania. Najlepszym tego przykładem jest powstanie sejmowej komisji ds. organizacji pozarządowych, której jest członkiem. Podziękowania i życzenia dal-

szej owocnej pracy dla społeczników złożył także Piotr Choryński, przewodniczący Rady Miejskiej.

Po oficjalnych przemówieniach zaproszeni goście wysłuchali koncertu zespołu Classic Jazz Quartet, który spotkał się z gorącym przyjęciem. Fragmenty koncertu można zobaczyć na antenie Swarzędzkiej telewizji kablowej. *bl*



**Classic Jazz Quartet** tworzą znakomici polscy muzycy: Maciej Strzelczyk (skrzypce elektryczne), Lidia Sieczkowska (mieszkanka Swarzędza - flet), Piotr Kałużny (fortepian), Zbigniew Wrombel (kontrabas) i Krzysztof Przybyłowicz (perkusja). Zespół ma za sobą koncerty w Europie, USA, Kanadzie i Azji oraz współpracę z takimi formacjami jak String Connection, Walk Away a także muzykami: Michałem Urbaniakiem, Zbigniewem Namysłowskim, Andrzejem Jagodzińskim, Natali Colle, John Blake, Jahn Hick, Deborah Brown. Muzycy swoje interpretacje mistrzów klasyki prezentowali m. in. na Festiwalu "Chopiniana" w Warszawie, Festiwalu J. S. Bacha w Lipsku, podczas Tygodnia Polskiego w Paryżu brał udział w cyklu „Projekt Chopin - 12 koncertów, 12 spojrzeń” podczas XIII Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego.

## Do przedszkola przez Internet

**W tym roku w gminie Swarzędz rozpocznie się elektroniczny nabór do przedszkoli i „zerówek”. System przygotowany przez Poznańskie Centrum Superkomputerowo Sieciowe ruszy 3 marca. Podobne rozwiązanie PCSS wdrożyło już w wielu miastach całej Polski, w tym również w Poznaniu.**

- *Wdrożenie systemu ułatwi pracę dyrektorom a rodzicom pozwoli nie tylko złożyć podanie drogą elektroniczną ale także śledzić w Internecie czy dziecko dostało się do wymarzonego przedszkola czy zerówki* - tłumaczy Burmistrz Marek Baumgart.

Rodzice przedszkolaków będą mogli wybrać trzy placówki – tę na której im najbardziej zależy i dwie „rezerwowe”. Jeżeli maluch nie dostanie się do pierwszego przedszkola, jego dane drogą internetową zostaną przesłane do drugiego lub trzeciego. Dzięki temu rodzice nie będą musieli nerwowo biegać po przedszkolach z dokumentami i sprawdzać, gdzie dziecko zostało przyjęte.

Oczywiście o tym, czy dziecko dostanie się do określonego przedszkola, nie zadecyduje bezduszny komputer, ale tak jak dotychczas komisja, która w przypadku większej liczby kandydatów weźmie pod uwagę także okoliczności, których nie podaje się w zgłoszeniowym formularzu. np. czy rodzice pracują, czy maluch ma rodzeństwo w danej placówce. System wykluczy jednak składanie podań do wielu przedszkoli i blokowanie miejsc.

Wniosek wypełnić muszą też rodzice tych kilkulatek, które już chodzą do przedszkola, aby potwierdzić, czy w przyszłym roku maluch też tam będzie uczęszczał. Każdemu wnioskowi zostanie przyporządkowany indywidualny numer – pin, przy pomocy którego rodzice będą logowali się na stronie Internetowej naboru.

Listy przyjętych ukażą się w kwietniu w przedszkolach i Internecie.

### Co może system

System pozwala na definiowanie i automatyczną publikację w Internecie ujednoliconego informatora o wszystkich przedszkolach i oddziałach zerowych w szkołach podstawowych na terenie całej gminy – w jednym miejscu rodzice znajdą kompendium wiedzy o wszystkich przedszkolach i zerówkach – jakie zajęcia dodatkowe oferują, w jakich godzinach działają itp.

Zapewnia on także jednolity mechanizm zbierania danych o wszystkich małych kandydatach ubiegających się o przyjęcie do przedszkoli i oddziałów zerowych.

Program dostarcza ponadto informacji o procesie rekrutacji w

każdej fazie jego trwania.

To narzędzie przydatne także samorządom, które dzięki niemu otrzymują szereg danych statystycznych i raportów, które mogą być wykorzystane w dalszej pracy placówek oraz przez pracowników samorządowych odpowiedzialnych za oświatę.

Dane wprowadzone do systemu można także w późniejszym etapie wykorzystać do celów monitoringu i statystyk przez uprawnione do tego organy.

System zapewnia przy tym wysokie bezpieczeństwo przetwarzania i przesyłania danych, oparte o nowoczesne rozwiązania szyfrujące.

Dzięki takiemu rozwiązaniu upraszcza się zasady przeprowadzenia rekrutacji przy jednoczesnym zmniejszeniu ilości podmiotów zaangażowanych w proces naboru.

Wyniki rekrutacji dostępne są praktycznie natychmiast

po wprowadzeniu danych. Dzięki temu rozwiązaniu pozwalającemu na bieżący monitoring „popularności” poszczególnych placówek możliwa jest też szybsza reakcja w razie sytuacji konfliktowych.

Przy olbrzymich możliwościach programu jest on jednocześnie przyjazny użytkownikom. PCSS ma bowiem bogate doświadczenie w budowie systemów klienckich, które pozwoliły stworzyć konstrukcję niezwykle przyjazną i łatwą w obsłudze dla użytkowników. Automatyzacja wielu funkcji bez ingerencji operatora aplikacji powoduje, iż obsługa systemu Nabór jest niezwykle jasna i przystępna, a zaznajomienie się z jego funkcjonalnością nie sprawia żadnych problemów, nawet osobom, które nie są zwolennikami komputerów.

Adres strony internetowej naboru: [www.nabor.swarzedz.pcss.pl](http://www.nabor.swarzedz.pcss.pl)

red

## Przedszkolacy u Burmistrza



6 Lutego w Urzędzie Miasta i Gminy doszło do niecodziennych odwiedzin. Z Burmistrzem Markiem Baumgartem spotkały się dzieci z przedszkola Zielona Półnutka i Szkoły Podstawowej nr 4. Spotkanie to odbyło się w ramach ferii, organizowanych w szkole. Jedną z atrakcji była wizyta u Gospodarza Miasta. Dzieci mogły usiąść w fotelu Burmistrza oraz porozmawiać z nim osobiście, zapoznać się z jego pracą. Mali goście mieli możliwość odnalezienia swojej szkoły oraz domów w systemie satelitarnym mapy Swarzędza. Na koniec spotkania otrzymali słodczyce oraz komiks „Powstanie Wielkopolskie” Mieszkańcy Swarzędza w zwojewódzkim zrywie niepodległościowym 1918-1919. Spotkanie zakończyło się pamiątkowym zdjęciem.

## Komputery od Volkswagena

**Swarzędz otrzymał 14 zestawów komputerowych od firmy Volkswagen. Informatycy przygotowują je teraz do instalacji w docelowych miejscach.**

Komputery zostały przekazane gminie z inicjatywy firmy Volkswagen, która chce w ten sposób zacieśnić kontakt z lokalną społecznością.

Zostaną zainstalowane w pomieszczeniach przy swarzędzkiej Bibliotece Publicznej na osiedlu Czwartaków. Po przystosowaniu przez informatyków dwóch pomieszczeń – konieczny jest montaż okablowania, pulpitu, itp. – komputery zostaną udostępnione mieszkańcom gminy – oczywiście

ście bezpłatnie.

- Nie chcemy tworzyć kolejnej kawiarenki internetowej, chociaż one będą oczywiście podłączone do Internetu. Zależy nam szczególnie na tym, by dzieci i młodzież nie posiadająca komputerów czy Internetu znalazły miłe miejsce do nauki i rozrywki – powiedział burmistrz Marek Baumgart. Dzięki tym komputerom osobom starszym będzie można także zorganizować szkolenia z obsługi.

red

## „Dzień Bezpiecznego Komputera” w SP nr 4

O tajnikach cyfrowej fotografii, bezpiecznych zakupach w Internecie oraz jak zabezpieczyć się przed wirusami – to tylko niektóre z tematów poruszanych podczas Dnia Bezpiecznego Komputera zorganizowanych w styczniu w Szkole Podstawowej nr 4 im. Jana Brzechwy w Swarzędzu.

Celem projektu była popularyzacja wiedzy na temat bezpieczeństwa informatycznego oraz sposobów zapobiegania zagrożeniom płynącym z nieumiejętnego korzystania z komputera oraz sieci Internet. Uczniowie klas IV - VI uczestniczyli w trzech spotkaniach: Fotografia cyfrowa bez tajemnic - prowadzonym przez Jerzego Kota. Uczniowie zapoznali się z tajnikami edycji fotografii cyfrowej, poznali darmowe oprogramowanie, które umożliwi



im obróbkę zdjęć, tak aby ich domowe, cyfrowe albumy fotograficzne prezentowały się jak najlepiej. Podczas trzeciej lekcji Łukasz Sanecki, student pedagogiki medialnej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, przedstawił informacje na temat bezpiecznych zakupów w sieci Internet. Dowiedzieliśmy się jak powinno wyglądać bezpieczne hasło, jak sprawdzić czy sprzedawca jest wiarygodny i czy powinniśmy wierzyć w super okazje na aukcjach internetowych. Kolejne spotkanie dotyczyło bezpieczeństwa naszych danych w Internecie. Przedstawiono, jakich danych nie powinniśmy podawać innym, jak zabezpieczyć się przed wirusami i co to jest spam. Na koniec uczniowie z klas I - III poznali tajniki edycji grafiki w prostym edytorze oraz wykonali obrazek przedstawiający rynek poznański. Mam nadzieję, że dzięki takim spotkaniom nasze dzieci będą dorastać jako nowe pokolenie, aktywnie korzystające z technologii infor-



macyjnej, jako społeczeństwo informacyjne dla którego rozważne i świadome korzystanie z komputera jest częścią życia. Za pomoc w realizacji projektu pragnę serdecznie podziękować: - dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 4 im. Jana Brzechwy w Swarzędzu za pomoc w organizacji projektu; - Urzędowi Miasta i Gminy Swarzędz za materiały promocyjne; - Panu Grzegorzowi Szubertowi z firmy CLS Komputerik Swarzędz za materiały promocyjne; - Panu Jerzemu Kot i Panu Łukaszowi Saneckiemu za pomoc w organizacji projektu.

Więcej zdjęć z Dnia bezpiecznego komputera można zobaczyć na:  
[www.czworka.edu.pl](http://www.czworka.edu.pl)

Marcin Socha  
nauczyciel informatyki

## Ferie z „Jedynką”

Ferie zimowe to czas odpoczynku od nauki. Pomimo tego, nasi uczniowie chętnie odwiedzali szkołę, aby uczestniczyć w organizowanych zajęciach, zabawach i konkursach.

Tegoroczne ferie przebiegały pod hasłem „Pokaż swoją kulturę”. Uczestnicy zimowiska, pamiętając o tym przesłaniu, realizowali je każdego dnia. Zajęcia, zaplanowane przez na-

uczycieli naszej szkoły, odbywały się głównie w sali gimnastycznej, w świetlicy i holu szkolnym. Miały zróżnicowany charakter. Każde dziecko mogło wziąć udział w turnieju ping-ponga, meczu hokeja, konkursach plastycznych. Wielu wrażeń dostarczały uczniom dyskoteki i podchody nad jeziorem.

Największą atrakcją okazały się wyjazdy do kina „Kinopolis”, na pływalnię „Wodny Raj” oraz na sztuczne lodowisko nad Maltą. Dzieci

z przyjemnością obejrzały interaktywny spektakl pt.: „Królowa Śniegu”, przygotowany przez Ośrodek Kultury w Swarzędzu.

Program zimowiska cieszył się dużym zainteresowaniem, dostarczył wielu niezapomnianych przeżyć i, co najważniejsze, pozwolił dzieciom mile i bezpiecznie spędzić wolny czas.

(Opr. EM, MW)



## Odwiedziny u jubilatów

**W lutym swoje 90. urodziny obchodziło dwóch mieszkańców naszej gminy: pan Bolesław Gosławski i pan Władysław Kwiatkowski. Szacownych jubilatów odwiedził burmistrz Marek Baumgart.**

Pierwszy – 6 lutego - swoje urodziny świętował pan Bolesław Gosławski. Jest bardzo szczęśliwym człowiekiem, ponieważ długie życie spędził w gronie rodziny – żony i trzech córek. No i doczekał się wnuków – dwóch dziewczynek, jednego chłopca oraz prawnuczki.

Rodzina to podstawa udanego życia – uważa dostojny jubilat. Rodzina i dobrze wykonana praca – dodaje. Pan Bolesław zawodowo związany był z PKP, z działem łączności, o którym do dzisiaj opowiada z sentymentem. Urodził się w Wygodach k. Łowicza, ale od dwóch lat mieszka wraz z córką w Swarzędzu, w którym bardzo mu się podoba.

Stara się pomagać w gospodarstwie domowym. Sprząta i chętnie obiera np. warzywa. Tak jak on, nikt nie umie obrać ziemniaków – chwali rodzina.

Pan Bolesław jest niezwykle aktywny, uwielbia spacerować, a poczucia humoru można mu tylko pozazdrościć.



➤ Pan Bolesław Gosławski z rodziną oraz burmistrz Marek Baumgart.

➤ Pan Władysław Kwiatkowski z rodziną oraz burmistrz Marek Baumgart.

Kilka dni później – 13 lutego – swoje urodziny obchodził Władysław Kwiatkowski, który doczekał się dwóch wnuków. Pan Władysław zawodowo związany był z krawiectwem, z igłą nie rozstawał się nigdy. Mieszka w Swarzędzu od 60 lat. Pan Władysław uwielbia kwiaty, a doskonałej pamięci można mu tylko pozazdrościć.

Z okazji ich święta jubilatów odwiedził burmistrz Marek Baumgart. Złożył im najszersze życzenia i pogratulował doskonałej kondycji.

## Swarzędzkie dzieci dzieciom z Afryki

Do Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Swarzędzu trafiły podziękowania od polskich misjonarzy przebywających w Tanzanii za przesłane dary od swarzędzkich dzieci. Przy tej okazji za pomoc w wysyłce chciałyby podziękować panu burmistrzowi Markowi Baumgartowi, pani Agacie Bystrej, radnej Agacie Adamczak, dyrekcji Przedszkola nr 6 i panu Krzysztofowi Bukowskiemu.

*Monika Będziecha-Tischer*

### Moniko!

Pragniemy tą drogą podziękować Monice ze Swarzędza. Odpowiedziała na nasz apel o pomoc w sposób niebywały. Zaraziła swoim zaangażowaniem, pomysłowością, aktywnością wielu ludzi, którym również bardzo, bardzo dziękujemy. Dotarło do nas kilka wielkich paczek, a raczej pak z artykułami szkolnymi. Czegoż w nich nie było? Widać, że nauczycielka „maczała” w tym palce. Kiedy Padri Jim przywiózł paczki z poczty w Tarime tylko uśmiechnął się znacząco. Jest tu ponad pięćdziesiąt lat i jak nikt, zna wartość takiej przesyłki.

Te przepiękne dary dzielimy z uwagą, aby dotarły tam gdzie są rzeczywiście potrzebne. Trudno przecenić ich wartość, przede wszystkim niematerialną. Takie prezenty – podarki są niewysłowioną radością dla dzieci. Pamiętać trzeba, że mieszkamy w jednym z dziesięciu najbiedniejszych krajów świata. Jeden ołówek i cienki zeszyt to tutaj równoważność ryżu lub ugali na cały dzień dla wieloosobowej rodziny. Jakaż



tu alternatywa? Nie ma żadnej, wybór pada zawsze na przeżycie kolejnego dnia, a nie na naukę pisania.

Dzięki Monice wiele dzieci, a także młodzieży z Secondary School i nawet nauczycieli, może korzystać z takiego dobrodziejstwa jak przybory szkolne, te najprostsze, ale jakże tutaj potrzebne i cenione.

Dziękujemy Tobie oraz wszystkim, którzy Tobie pomogli, dla których dobro drugiego człowieka, a szczególnie dziecka ma znaczenie.

*Barbara i Aleksander Szanięccy*



# Przemoc nie zgadzam się

22 luty to Europejski Dzień Ofiar Przepęstw, przepęstwem ściganym przez prawo są również wszelkie przejawy przemocy i agresji.

Relacje o przemocy wypełniają serwisy informacyjne całego świata. Jej ofiarą padają ludzie na wszystkich kontynentach, niezależnie od kultury, środowiska czy klimatu.

Przemoc w rodzinie może mieć miejsce we wszystkich warunkach społecznych. Nie zależy ani od statusu społecznego, ani od poziomu wykształcenia, ani od sytuacji materialnej domowników.

Przemoc w rodzinie to zamierzone i wykorzystujące przewagę sił działanie przeciw członkowi rodziny, naruszające prawa i dobra osobiste, powodujące cierpienie i szkodę.

Przemoc w rodzinie charakteryzuje się tym, że:

- **Jest intencjonalna**  
Przemoc w rodzinie jest zamierzonym działaniem człowieka i ma na celu kontrolowanie i podporządkowanie ofiary.
- **Siły są nierównomierne**  
W relacji jedna ze stron ma przewagę nad drugą. Ofiara jest słabsza a sprawca silniejszy.
- **Narusza prawa i dobra osobiste**  
Sprawca wykorzystuje przewagę siły narusza podstawowe prawa ofiary (np. prawo do nietykalności fizycznej, godności, szacunku itp.)
- **Powoduje cierpienie i ból**  
Sprawca naraża zdrowie i życie ofiary na poważne szkody. Doświadczanie bólu i cierpienia sprawia, że ofiara ma mniejszą zdolność do samoobrony  
Przemoc może być zarówno psychiczna, fizyczna, emocjonalna oraz ekonomiczna.

Niestety z tymi wszystkimi przejawami przemocy mamy do czynienia także w Polsce a także w naszej gminie.

Ofiary przemocy mogą w naszej gminie skorzystać z Punktu Konsultacyjnego Do Spraw Przemocy, który jest czynny w każdy poniedziałek od godziny 17.00-18.30 w Ośrodku Pomocy Społecznej ul. Poznańska 25. W Punkcie dyżuruje pracownik socjalny oraz funkcjonariusz Policji. Można również skorzystać z Internetowego Punktu Konsultacyjnego ds Uzależnień i Przemocy pod adresem: [zadajpytanie.przemoc@swarzedz.pl](mailto:zadajpytanie.przemoc@swarzedz.pl), zadać pytania na wszystkie nurtujące problemy dotyczące przemocy i uzyskać potrzebne informacje. Uzyskać można również informacje telefonicznie pod numerami telefonów 061 651 26 50, 651 26 51, 651 26 52, 651 26 53 w godzinach pracy Ośrodka od 7.30 do 18.00. Osoby zgłaszające się do Punktu – ofiary, świadkowie czy też sprawcy – mogą uzyskać wsparcie i informacje pozostając anonimowymi. Pracownicy Punktu uświadamiają ofiarom ich prawa, udzielają informacji gdzie i jaką można uzyskać pomoc. W Ośrodku Pomocy Społecznej można również skorzystać z wsparcia psychologa.

*Lidia Chałasiak  
Ośrodek Pomocy Społecznej*



## Europejski wolontariat

Kolejny miesiąc Ośrodek Pomocy Społecznej w Swarzędzu gości wolontariuszkę z Niemiec Annę Jenne Krey w ramach programu „Młodzież w Działaniu”, Akcja II - „Wolontariat Europejski”. Wolontariuszka Anna na co dzień pracuje w świetlicy wiejskiej w Uzarzewie oraz w świetlicy integracyjno - terapeutycznej w Gruszczynie. W miejscach tych realizowany jest program profilaktyczny oraz różnorodne zajęcia wspierające rozwój dzieci i młodzieży min. zajęcia sportowe - rekreacyjne, edukacyjne, artystyczne, reedukacyjne, gry i zabawy świetlicowe oraz trening kulinarny. Anna uczestniczy w pracy z dziećmi i młodzieżą oraz ma możliwość współprowadzić zajęcia, w szczególności dotyczące obyczajów i tradycji, dziedzictwa kulturowego swojego kraju. Pomaga też dzieciom w nauce języka niemieckiego i angielskiego.

W każdy piątek w godzinach od 12 do 14 w Miejsko - Gminnym Ośrodku Wsparcia wolontariuszka prowadzi zajęcia językowe z niemieckiego i angielskiego dla seniorów tej placówki oraz Klubów „Młodych Duchem” z Swarzędza i Kobylnicy. Zajęcia te cieszą się dużą popularnością.

Program „Młodzież w Działaniu” powstał z inicjatywy Komii

sji Europejskiej, aby finansowo i metrytorycznie wspierać ciekawe pomysły młodych ludzi. Zachęcanie do działania, promowanie tolerancji i równości, poznanie dziedzictwa kulturowego Europy to jego główne cele.

Jedną z akcji programu – Wolontariat Europejski powstała po to by włączać młodych ludzi w podjęcie pracy społecznej przede wszystkim w krajach Unii Europejskiej, ale też w Norwegii, Islandii, Lichtensteinie oraz w Turcji. Oprócz tego możliwe jest realizowanie projektów również z wybranymi krajami Afryki, Karaibów i Pacyfiku oraz Ameryki Łacińskiej i Azji. Dzięki udziałowi w programie młodzi ludzie zdobywają i podnoszą kompetencje przydatne w rozwoju indywidualnym, dalszej edukacji oraz rozwoju zawodowym. Pobyt w zagranicznej organizacji trwa od 2 do 12 miesięcy, podczas których wolontariusz pomaga w projekcie (np. ekologicznych, socjalnych czy kulturalnych), którego temat zależy od profilu organizacji goszczącej.

Wszelkie informacje na temat programu, zarówno na temat projektu realizowanego przez OPS w Swarzędzu, jak i możliwości wyjazdu na projekt zagraniczny udzielane są w siedzibie Ośrodka Pomocy Społecznej w Swarzędzu, ul. Poznańska 25, Swarzędz, bądź pod numerem telefonu:

**(061) 651 26 50.**

# Bal Karnawałowy w Pałacyku pod Lipami



Coroczny Bal Karnawałowy organizowany przez Miejsko-Gminny Ośrodek Wsparcia odbył się 31 stycznia w Pałacyku pod Lipami. Wzięli w nim udział uczestnicy Ośrodka Wsparcia, Klubu Seniora z os. Czwartaków, Klubów Młodych Duchem z Kobylnicy i Wie-

rzonki. Jeszcze przed rozpoczęciem Balu przyjemnie było patrzeć jak przez park przy pałacyku przepływa korowód kolorowych postaci, gdyż, jak przystało na karnawał, był to bal przebierańców. Bal tradycyjnie otworzyła Dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej Anna Renda

oraz Burmistrz Marek Baumgart. Tradycyjnie też rozpoczęliśmy od smacznego obiadu, po którym uczestnicy Ośrodka Wsparcia przedstawili krótki spektakl teatralny pod tytułem „Kwiat życia”. A później zabawa rozpoczęła się na całego: w tan poszły klauny, diabły, wróżki, gejsze, biedronki i inne niecodzienne postaci. Punktem kulminacyjnym Balu było ogłoszenie wyników konkursu na najlepsze przebranie. Zwycięzcę wybierali wszyscy uczestnicy balu poprzez głosowanie przy pomocy karteczek z imieniem wybranej osoby. W konkursie zwyciężyła pani Henryka Linke przebrana za ufoludka, przyznano również nagrody za miejsce drugie i trzecie oraz wyróżnienia.

*Jarosław Łączka*

*Miejsko-Gminny Ośrodek Wsparcia*



## Wystawa prac prof. Piotra C. Kowalskiego w byłym kinie Hollywood

Piotra C. Kowalski profesor zwyczajny, ceniony wykładowca Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu, autor kilkudziesięciu wystaw w kraju i poza granicami, pokazuje w Swarzędzu prace pt. Obrazy PRZERZNIĘTE i Meble „KOWALSKIEGO”



Na wernisaż wystawy, który odbędzie się w piątek 14 marca o godz. 18.00 w byłym kinie Hollywood, serdecznie zapraszamy Mieszkańców Swarzędza. Podczas wernisażu autor wygłosi prelekcję na temat swojej twórczości.

To nie pierwsza wystawa o wieloznacznym tytule. Piotr C. Kowalski jest autorem takich obrazów jak: obrazy smaczne w tym obrazy bardzo smaczne i obra-

zy niesmaczne; obrazy uliczne w tym obrazy przejściowe i obrazy przejezdne. Obrazy graniczne i obrazy zagraniczne; obrazy słoneczne obrazy deszczowe i obraz złamany przez burzę; obrazy bez ram obrazy w ramach przyjaźni, obrazy malowane na ogniu, obrazy malowane na gazie, obrazy malowane w pełnym słońcu, obrazy malowane w ciemności, obrazy malowane bez cienia wątpliwości, obrazy malowane jednym pędzlem, obrazy malowane jednym palcem....



## Jest w orkiestrach dętych...

W ostatnią niedzielę karnawału (2 lutego) w hali sportowej Unia odbył się wspaniały koncert Swarzędzkiej Orkiestry Dętej. Nowe utwory, nowe układy choreograficzne i piękne stroje.

Swoją debiut mieli młodzi muzycy, wśród nich najmłodszy 12 letni trębacz.



## Przeznacz 1 procent swojego podatku

**Już po raz kolejny możemy bezpośrednio wesprzeć działalność organizacji pożytku publicznego działających na rzecz mieszkańców gminy Swarzędz. Wystarczy przy wypełnianiu wniosku PIT przeznaczyć 1 proc. podatku dochodowego na rzecz jednej z organizacji prowadzących działalność społecznie użyteczną. Zamieszczamy apele swarzędzkich Organizacji Pożytku Publicznego, na rzecz których można dokonać odpisu od podatku.**

### Apel Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Swarzędzu

Już od 8 lat jesteśmy prężnie działającą organizacją pozarządową posiadającą statut organizacji pożytku publicznego z nową siedzibą w Swarzędzu na ulicy Podgórznej 12. Dzięki ogromnemu zaangażowaniu jej członków i tym, którym leży na sercu dobro i uśmiech wszystkich dzieci, a szczególnie tych nam najbliższych zamieszkujących nasze miasto, możemy realizować działalność statutową, m.in. w postaci organizacji letniego wypoczynku dzieci i młodzieży z rodzin ubogich lub wielodzietnych, akcje charytatywne na rzecz tychże dzieci i organizację zajęć pozaszkolnych pomagających im rozwijać swoje zainteresowania i wyrównywać wiedzę. Serdecznie więc prosimy o przekazanie kwoty 1% swojego podatku dochodowego od osób fizycznych rozliczających się z urzędem skarbowym na konto:

**Towarzystwo Przyjaciół Dzieci**

**Wielkopolski Oddział Regionalny**

**60-521 Poznań, ul. Słowackiego 58/60**

**S.B.L. O/Poznań nr konta 37 9043 1070 2070 0047 3224 0001**

**z dopiskiem 1% dla TPD w Swarzędzu**

Czy wiesz, że koło Ciebie mieszkają dzieci, które nigdy nie widziały polskiego morza i gór...

*W imieniu naszych podopiecznych serdecznie dziękujemy za wszystkie wpłaty  
Prezes TPD w Swarzędzu Monika Będziecha – Tischer*

### Apel Stowarzyszenia Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski im. Leszka Grajka w Swarzędzu

Szanowni Państwo! Już po raz trzeci zwracamy się z serdeczną prośbą do Państwa o przekazanie 1 % podatku dochodowego na nasze Stowarzyszenie. Ofiarność Państwa pozwoliła nam w poprzednich dwóch latach zapewnić nieprzerwaną rehabilitację i terapię dzieci i osób niepełnosprawnych, zaoszczędzić kwotę, którą chcemy przeznaczyć na poszerzenie naszego ośrodka. Nieodzownym zadaniem jest stworzenie miejsca dla małych dzieci – ośrodka wczesnej interwencji i poszerzenie Warsztatu Terapii Zajęciowej. Liczymy na zrozumienie i pomoc ze strony Państwa. W tym roku procedura przekazania 1 % jest uproszczona. Wystarczy: wypełnić odpowiednią rubrykę w rocznym zeznaniu podatkowym (P-36, PIT-37, PIT-28) wpisując kwotę 1% podatku (zaokrągloną do pełnych dziesiątek w dół), nazwę stowarzyszenia i KRS.

**Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski im. Leszka Grajka**

**62-020 Swarzędz os. Kościuszkowców 13**

**KRS 0000021128**

Zebrałe pieniądze na konto Stowarzyszenia prześle Urząd Skarbowy Z góry DZIĘKUJEMY za życzliwość!

*W imieniu Stowarzyszenia  
Przewodnicząca Barbara Kucharska*

### Apel Swarzędzkiego Klubu Sportowego „Unia”

Masz niepowtarzalną szansę wsparcia piłkarskiego klubu sportowego „Unia” Swarzędz bez konieczności bezpośredniej „ingerencji” we własny portfel!

Otóż wystarczy, że przy wypełnianiu wniosku PIT przeznacysz 1 proc. podatku dochodowego właśnie na nasz Klub, który od czerwca 2007 roku został zarejestrowany w Krajowym Rejestrze Sądowym, jako Organizacja Pożytku Publicznego, której działalność polega na świadczeniu usług wyższej użyteczności.

Ofiarując nam swoją „cegielkę”, pomożesz nie tylko rewelacyjnie spisującym się w rozgrywkach IV ligi seniorom, ale także zespołom młodzieżowym, w których szkolimy i wychowujemy sportowo ponad dwustu chłopców!

Chcesz bezpośrednio wpłynąć na jakość Unii Swarzędz? Przekaż swój bezcenny jeden procent na nasze konto!

**86 1090 1450 0000 0001 0233 9624**

## Czy znasz swoje miasto i jego historię?

Czy wiedzą Państwo, kto był założycielem Swarzędza i kiedy nasze miasto otrzymało prawa miejskie? Wiedzieli to uczniowie z klas V i VI - uczestnicy IX Miejsko - Gminnego Konkursu „Swarzędz - miasto, w którym mieszkam”. Finał konkursu odbył się 21 lutego w Szkole Podstawowej Nr 1 w Swarzędzu.

Reprezentanci z poszczególnych szkół rozwiązywali zadania i odpowiadali na pytania, znacznie trudniejsze niż na początku tekstu. Ich tematyka związana była z historią Swarzędza i jego współczesnym obliczem.

– Konkurs jest pretekstem do rozwijania zainteresowań dzieci najbliższą okolicą, do kształtowania postawy szacunku wobec do-

robku naszych przodków oraz do stworzenia uczniom możliwości prezentacji wiedzy i własnych osiągnięć- zapewnia organizatorka konkursu dyrektor E. Nawrocka.

Wszyscy uczestnicy wykazali się samodzielnym i twórczym myśleniem oraz umiejętnością korzystania z różnych źródeł informacji, o czym przekonać się mogli zaproszeni goście.

Pierwsze miejsce zajął Arkadiusz Czmoch (SP 1), drugie - Mateusz Dziembowski (SP 1), przygotowani przez E. Urbanek-Kaftan, trzecie - Julia Jarząbek (SP z Wierzonki), przygotowana przez p.G.Springer.

Po emocjonującej rywalizacji I miejsce zajęła Szkoła Podstawowa Nr 1, II miejsce - Szkoła Podstawowa z Wierzonki, III miejsce - Szkoła Podstawowa Nr 5. Wszyscy uczni-



wie otrzymali zasłużone nagrody ufundowane przez Radę Rodziców przy SP 1, S. Witeckiego, M. Lisa oraz Urząd Miasta i Gminy w Swarzędzu. Dzieci udowodniły, że potrafią aktywnie uczestniczyć w tym, co się dookoła dzieje, a to pomoże im tworzyć własną przyszłość.

*B.Gizelska*

## Fitopatolodzy w Wierzenicy

W przedostatnim dniu stycznia do Wierzenicy, do miejsc związanych z Augustem Cieszkowskim przybyło znamienite grono profesorskie: Czesław Sadowski z Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego im. Jana



i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy, Antoni Filipowicz z Akademii Rolniczej w Lublinie, Piotr Sobiczewski z Instytutu Sadownictwa i Kwiaciarstwa w Skierniewicach. Naukowcy przyjechali tu po odbytych w Poznaniu obradach Seminarium Komitetu Ochrony Roślin PAN a przed obradami XLVIII Sesji Naukowej Instytutu Ochrony Roślin i posiedzeniem Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Fitopatologicznego.

Ciepłe jak na styczeń popołudnie zdało się konweniować z tematem przedsesyjnego sympozjum „Zmiany klimatyczne a problemy ochrony roślin”. Swoich kolegów profesorów fitopatologów przywiodła do Wierzenicy Przewodnicząca Polskiego Towarzystwa Fitopatologicznego prof. Małgorzata Mańka z poznańskiej Akademii Rolniczej im. Augu-

sta Cieszkowskiego, chcąc pokazać im miejsca związane z tą wybitną postacią polskiej i europejskiej nauki. Zobaczyli dwór, ongiś siedzibę tego, którego kojarzą z Poznańskim Towarzystwem Przyjaciół Nauk i Wyższą Szkołą Rolniczą im. Haliny w Żabikowie. Potem z żywym zainteresowaniem obejrzeni kryptę z pięcioma trumnami rodu Cieszkowskich, drzwi imitujące wejście do niej oraz pozostałe zabytki kościoła oprowadzani przez księdza Przemysława Kompfa i nasze osoby. Na temat tego co zobaczyli, z wyjątkiem dworu, wyrażali się z ogromnym uznaniem, podkreślając ilość i stan zabytków w tak małym kościele, którego darczyńcami przez 90 lat byli Cieszkowscy a potem przyszły prezydent Edward Raczyński.

*Ewa J. i Włodzimierz Buczyński*

## „Traktoriada” – Wyprawa Ursusem Dookoła Świata Pod patronatem Burmistrza Swarzędza

Były wątpliwości, czy uda się opuścić La Paz. Pora deszczowa, więc mogło zaważyć lub rozmyć drogę. Trzeba było się dokładnie dowiedzieć, żeby nie utknąć gdzieś.... Camino de los muertos to sławna droga, droga międzynarodowa prowadząca z La Paz do Brazylii, na której rocznie ginie ok. 300 osób. Dlaczego...? Pierwsze 100 km na Przełęcz Cumbre prowadzi już asfaltem, wśród gór. Droga jest kręta, ale bezpieczna (no w miarę). Dalej kończy się asfalt, a zaczyna kamienista, szutrowa droga, która jeśli dostanie trochę wody zamienia się w masło. Napięcie w autobusie rośnie. Kierowca rezygnuje z głośniejszej muzyki. Z jednej strony mamy przepaść, z drugiej pionową skalną ścianę, autobus ledwo się mieści na zakrętach, zza których nie widać nic. Moment nieuwagi i ....koniec. Pojazdy jadące z góry mają pierwszeństwo, no to jesteśmy uprzywilejowani!

Droga jest coraz węższa, dwa samochody się nie miną, trzeba szukać szerszych miejsc, zatem wjeżdżający musi się cofnąć. Niestety nie zawsze jest to możliwe to wykonania, gdyż z

### Camino de los muertos – droga śmierci kolejna relacja z wyprawy

*Tegoroczna ekspedycja odbywa się pod patronatem Burmistrza Miasta i Gminy Swarzędz, J.M. Rektora AWF w Poznaniu, Wojewody Wielkopolskiego oraz Prezydenta Miasta Poznania.*

dołu jadą ogromne, załadowane ciężarówki. Musimy my wycofać. To są najgorsze momenty. Wtedy najczęściej coś spada w przepaść. Po-

ziom adrenaliny w autobusie kilka razy szybko i mocno wzrósł, koła były na skraju przepaści, o kilka centymetrów. Miejscowi nawet się wystraszyli!!! Potem trzeba było przesiąść się na pakę ciężarówkę, było trochę więcej powietrza, kurzu i brudu, ale wysokie burty nie pozwalały patrzeć w dół, więc było też bezpieczniej (choć tylko pozornie).

Ale... piszemy to, więc nadal żyjemy, tym razem się udało, a czeka nas jeszcze powrót. Widoki przepiękne, robi się coraz bardziej zielono - drzewiaste paprocie, bananowce, olbrzymie figusy, palmy, epifity, a w dole hucząca, kotłująca się rzeka, wokoło wysokie kaskady wody spadające z kilkuset metrów, chmury kłębiące się nad górami... Zmienia się też klimat, robi się bardziej wilgotno, gorąco i parno; wjeżdżamy w tropiki!

*Beata Kaczor  
i Marcin Obalek  
Stowarzyszenie „Czysty Świat”*

Wanda Wasik:

# Dzieciństwo w Kraju Warty

Wanda Wasik - mieszkanka Kobylnicy, pisarka i poetka, historyk sztuki. Od 1969 r. publikuje swoje utwory w prasie, Polskim Radiu i almanachach. Uprawia również rysunek i malarstwo. W lutym 2008 r. ukaza się - wydane przy współdziałaniu Urzędu Miasta i Gminy w Swarzędzu - dwa tomiki jej wierszy: „Bosą stopą” i „Szeptem”.

Wydawnictwo BONAMI w Poznaniu przygotowuje wydanie jej książki „Dzieciństwo w Kraju Warty”. Wzorem poprzednich miesięcy na czterech stronach specjalnej wkładki prezentujemy Państwu kolejny rozdział tej książki.

W następnych wydaniach „Prosto z ratusza” planujemy druk następnych.

## „JASNOWŁOSA”

Zobaczyłam ją na trawniku, w małym zakątku ogrodu wciśniętym między zabudowania kuchni i głównego budynku Kinderheimu.

Wyłoniła się niespodziewanie z ciemnej zieleni krzewów i traw - jak mała złota Wenus z albumu Botticellego, z biblioteki ojca - wysmukła, całkiem naga, z jednej strony osłonięta długim pasmem jasnych włosów, a z drugiej otwarcie i beztrudnie ukazująca drobny wzniesienie piersi, który urągał moim chudym żebrakom wstydliwie schowanym pod sukienką.

Miała około dziesięciu, może dwunastu lat, piękne niebieskie oczy i bardzo poważną, niezwykle pociągającą twarz. Była naprawdę piękna.

Nieśmiało poprawiłam swoje granatowe wstążki na cienkich warkoczyczkach, które mama wiązała mi każdego ranka, żebym wyglądała czysto i schludnie, jak sobie tego życzyła Frau Tist.

Stałyśmy z dala, ale prawie naprzeciw siebie i patrzyłyśmy bez słowa. Ona - wychowanka Kinderheimu i ja - Polka, pracująca u Frau Tist jako Kinder mädchen.

Stałyśmy tak przez dłuższą chwilę, nie mogąc przełamać milczenia, wreszcie ona skinęła na mnie bym podeszła bliżej.

Podeszłam i stanęłam ostrożnie o dwa kroki od



Autorka pierwsza po lewej.

niej. Z Niemkami nigdy nic nie wiadomo - pomyślałam.

Przez chwilę przyglądała mi się uważnie, wreszcie patrząc uparcie w moje oczy zapytała.

- Bist du Deutsche?

- Nein, ich bin Pole - powiedziałam szybko i zdecydowanie.

Potrząsnęła główką, odrzuciła do tyłu swoje piękne włosy i usiadła na kocu.

Teraz była już tylko małą dziewczynką bawiącą się w ogrodzie na trawie, ale w jej twarzy, spojrzeniach i gestach, w jej powadze, było coś, co nakazywało szacunek, a nawet posłuch.

Zapraszającym gestem kazała mi siąść na kocu obok siebie. Usiadłam bez słowa. (Zapomniałam, że Frau Tist zabroniła mi rozmawiać z dziećmi z Kinderheimu).

Były tam porzucane zabawki, jakieś szmatki i pudełeczka w których coś przechowywała, a teraz skrętnie przed moimi oczami pozamykała.

Zacząła mnie wypytywać po niemiecku, jak jaś dorosła osoba, co tu robię i gdzie mieszkam.

Kiedy dowiedziała się, że ja tutaj tylko pracuję, a mieszkam niedaleko, że stąd nawet widać mój dom,

chwyciła mnie nagle za rękę i zapytała gwałtownie.

- Ty naprawdę jesteś Polką?

- Naprawdę.

- A chcesz mi pomóc?

- Chcę - odpowiedziałam wolno, zaskoczona, że dziewczynka mówi teraz po polsku,

- I nie zdradzisz mnie?

- Nie! - odpowiedziałam pewnie, choć nie wiedziałam jeszcze o co chodzi.

Dziewczynka pochyliła się nad swoimi pudełkami i zaczęła je gorączkowo otwierać.

- Czy ty też jesteś Polką? - zapytałam zdziwiona - a nie Niemką?

- O nic mnie nie pytaj - odpowiedziała stanowczo.

- Ja mam tylko takie niemieckie nazwisko - dała po chwili.

Pochyliła się nad jednym z pudełeczek, wyciągnęła drobne perłowe koraliki i założyła sobie na szyję.

- Patrz! - powiedziała unosząc główkę i dotykając delikatnymi palcami perełek na swej szyi. - To są prawdziwe perły! Dostaniesz je, jeśli mi pomożesz.

- Dostaniesz dużo pięknych rzeczy i prawdziwą biżuterię, taką ze złota z prawdziwymi kamieniami, nie jakieś tam świecidełka. Mam tego dużo, jeszcze po babkach. Rodzice dadzą ci wszystko co zechcesz, ale musisz mi pomóc.

- Pomogę - powiedziałam spokojnie - ale co mam robić?

Rozgorączkowana dziewczynka nagle jakby opadła z sił. Opuściła główkę, a potem powiedziała bezradnie.

- Nie wiem. Nie wiem co robić.

Patrzyłam na nią ze współczuciem, ale i ze zdziwieniem.

- Nie wiem jak powiadomić moich rodziców gdzie jestem. Oni nic o mnie nie wiedzą. Nie wiedzą dokąd mnie zawieźli, ani gdzie teraz jestem.

- Gdzie ja właściwie jestem? Jak nazywa się ta miejscowość?

- Po polsku czy po niemiecku? O co ci chodzi?

- O jedno i drugie i gdzie to w ogóle jest?

Podaliśmy jej nazwę polską, nie używaną już - Kobylnica, powiedziałam że to zaledwie kilkanaście kilometrów od Poznania i że teraz już dwa razy zmieniano jej nazwę raz na Kobelnitz, potem Rossgarten, potem znów na Kobelnitz.

- Dobrze, że wiem gdzie jestem - przerwała mi szybko. Już wiem co zrobię, napiszę list. Oni mi pomogą. Kiedy rodzice dowiedzą się gdzie jestem, pomogą mi na pewno. Oni będą już wiedzieli co zrobić, ale ty musisz ten list wysłać i to tak, żeby nikt się nie dowiedział. Wyślesz go?

- Wyślę.

- I nie wydasz mnie? Nie zdradzisz? Przysiękasz? Przysięgnij!



„Stella” w Kobylnicy.

- Przysiękam - powiedziałam całkiem poważnie - i przysięgam.

- Gdyby to się nie udało, poproś twego ojca może on dotrze do nich i da im znać. Przecież jest Polakiem.

Tu podała mi jakąś miejscowość, o której ojciec potem powiedział, że to chyba jakiś majątek za Poznaniem, ale więcej nie udało się jej powiedzieć, bo zza krzaków wychyliła się głowa jakiejś grubej Berty, ciekawskiej i ordynarnej.

- Acha, mam was - krzyknęła po niemiecku i skoczyła jak indianka.

- Co wy tu robicie? - Freulein Alice szuka cię.

Jej łapy zaczęły rozrzucać pudełka Jasnowłosej.

- A co to za jedna? Nie znam jej! - żgnęła mnie tłustym paluchem w ramię.

Moja Jasnowłosa zgarniała szybko pudełeczka, a potem patrząc na mnie z góry, powiedziała zimno.

- *Sie ist eine Polake!* - i odwróciła się do mnie plecami.

Patrzyłam na nią, jak ugodzona w samo serce. Po tych wszystkich zwierzeniach, tajemnicach i przysięgach, po tej całej konspiracji i błaganiach o pomoc, pogardliwe *Polake!*

Dlaczego? Dlaczego tak sobie ze mnie zakpiła? Odeszłam smutna i zawiedziona z oczyma pełnymi łez. Dopiero po chwili pomyślałam przerażona, co by Frau Tist na to powiedziała, że rozmawiałam z dzieckiem z Kinderheimu. Miałam nadzieję, że się o tym nie dowie.

Następnego dnia, o dziwo, Jasnowłosa znów się do mnie uśmiechnęła, chociaż szła w kolumnie dzieci. Wyróżniała się pośród nich piękną postawą i jakąś szlachetną twarzą, no i te przepiękne długie jasne włosy!

Czekałam, kiedy znowu będę mogła zbliżyć się do niej. Czy przyniesie ten swój list i czy to wszystko było prawdą, czy kpina z małej polskiej dziewczynki?

A jeśli to wszystko prawda, to jaka kryła się w

tym wszystkim tajemnica? Dlaczego mówiąca po polsku dziewczynka znalazła się w niemieckim Kinderheimie, a jej rodzice nic o tym nie wiedzą?

I czemu szuka pomocy u Polki?

A inne dzieci? Czemu maluch który płakał, też wzywał swoją mamę po polsku? Czemu nam Polakom nie było wolno do nich się zbliżać?

Klucze do tych tajemnic trzymała w swoich rękach Jasnowłosa, ale ona nie przychodziła.

Kiedy wreszcie po wielu dniach zobaczyłam ją znowu samą na trawniku, zabrałam Bärbel i poszłam do ogrodu, kierując się w jej stronę,

- Dobrze że jesteś - powiedziała bez wstępów, nie odwracając się.

- Pilnują mnie, ale list dostaniesz. Dotrzymasz obietnicy?

- Dotrzymam - powiedziałam niepewnie, nie wiedząc czy znów ze mnie nie zakpi.

- Zapytaj swojego ojca, może mogłabyś wziąć mnie do swojego domu? Ale teraz idź już. Zbliża się Alice.

Istotnie. Freulein Alice razem z grubą Bertą zbliżały się do trawnika. Oddaliłam się spiesźnie. Wyglądało na to, że gruba Berta szpiegowała Jasnowłosą, żeby nikt się do niej nie zbliżał i nie rozmawiał z nią.

Wieczorem zobaczyłam ją tylko w przelocie, gdy szła w szeregu na kolację. Nie spojrzała na mnie. Była bardzo smutna.

Przez kilka następnych dni nie widywałam jej wcale. Nie przychodziła bawić się na trawniku, ani nie widziałam jej w szeregu. Bałam się, że zachorowała.

Któregoś dnia, kiedy spacerowałam z Bärbel w parku, podeszła do nas Frau Tist, żeby pobawić się z córeczką. Po chwili zagadnęła mnie przymilnie.

- Co robiłyście z tamtą dziewczynką na trawniku?

- Nic - powiedziałam krótko, przestraszona, że już wie.

- Jak to nic - mówiła przymilnym głosem Frau Tist - przecież rozmawiałyście, ale o czym? O czymś przecież trzeba rozmawiać?

- Pokazywała mi zabawki - mruknęłam niepewnie.

- Zabawki? - zdziwiła się Frau Tist - A czy ty ją rozumiesz? bo... bo ona mówi kilkoma językami: po niemiecku, po francusku, kto wie, może nawet po polsku? Po jakiemu z tobą rozmawiała?

Byłam zaskoczona, że Frau Tist nie gniewa się i w taki miły sposób rozmawia ze mną, ale jeszcze

bardziej zdziwiło mnie to, że Jasnowłosa, taka mała dziewczynka mówi tyloma językami.

- No co? po jakiemu rozmawiała z tobą?

- Po niemiecku i po polsku - powiedziałam nadal bardzo zdziwiona, ale zaraz tego pożałowałam.

Tymczasem Frau Tist nie okazała zdziwienia, ani też niezadowolenia. Dalej bawiła się ze swą córeczką, dopiero po chwili powiedziała do mnie.

- Nie podchodź do niej, ani sama, ani z Bärbel. Tobie nie wolno rozmawiać z niemieckimi dziećmi. Mówiłam ci już, że nie masz zbliżać się do dzieci z Kinderheimu. Twoim obowiązkiem jest zajmować się Bärbel. Rozumiesz?

To „rozumiesz”? było bardzo zimne.

- Rozumiem. Dobrze, proszę Pani - powiedziałam, teraz już naprawdę przerażona.

Frau Tist bez słowa poszła w stronę domu.

I co dalej? - myślałam zasmucona. Co teraz będzie? Teraz, gdybym nawet zobaczyła Jasnowłosą, nie miałabym już odwagi do niej podejść. Więc co z naszą tajemnicą? Co dalej z naszą konspiracją? Co z listem, który koniecznie miał być wysłany przeze mnie, bo ona nie mogła tego uczynić? A właściwie, to dlaczego nie mogła?

Ale przez następne dni też nie było widać nigdzie Jasnowłosej. Zastanawiałam się kim ona jest? Kim jest naprawdę? Niemką czy może Polką? Powiedziała: „Teraz nie pytaj o nic”, a potem - „Ja mam tylko takie niemieckie nazwisko, nie moje” - i dodała „na szczęście mam jeszcze to drugie, własne”.

Dlaczego jej rodzice nie wiedzieli gdzie jest, a ona za skarby świata chciała ich o tym zawiadomić. Dlaczego nic o niej nie wiedzieli? Czemu z taką rozpaczą i w takiej konspiracji szukała pomocy u Polki, chociaż była dzieckiem z niemieckiego Kinderheimu?

Tych wszystkich pytań było za dużo, jak na moją małą dziecięcą głowę, chociaż uważałam siebie za osobę naprawdę poważną i jak na swój wiek dosyć mądrą. Dręczyło mnie uczucie niepewności, jak ja się teraz wywiążę z danego przyrzeczenia.

Wkrótce niepewność się skończyła.

Jasnowłosą odesłano z Kinderheimu.

Domyśliłam się tego, widząc ją schodzącą z bagażem, w płaszczyku, w towarzystwie nauczycielki.

Mijałyśmy się na schodach. Freulein Alice na chwilę oddaliła się.

- Zawiodłam się - rzuciła w moją stronę.

Potem nie oglądając się odeszła z główką uniesioną wysoko, chociaż widziałam, że ociera bezsilne łzy.



Z rodzinnego albumu (autorka - z prawej).

Czy była w tym moja wina? Czy to ja ją zawiodłam? Czy w ogóle potrafiłabym jej pomóc? Byłam tylko dzieckiem, jak ona.

Mój ojciec uważał, że mogła być polskim dzieckiem przeznaczonym na Niemczy, przygotowywanym do tego w niemieckim Kinderheimie. Podobno wiele polskich dzieci spotkał taki los.

Pragnęłam gorąco, najgoręcej jak umiałam – żeby nareszcie nastąpił koniec tej wojny. Ale końca wciąż nie było widać. Niemcy mówili ciągle o zwycięstwach, nawet kiedy się cofali, a Polacy szeptali o ich klęskach.

A wojna wciąż trwała i trwała.

### I CO DALEJ?

Po wyjeździe Jasnowłosej moje życie, które było tylko pracą w Kinderheimie, bo do domu wracałam tylko na noc żeby spać, wydało mi się jeszcze trudniejsze.

Było mi bardzo smutno, że nie potrafiłam jej w niczym pomóc choć tak mnie o to prosiła. Biedna mała Jasnowłosa.

Ale czy ja w ogóle umiałam komuś pomóc? Nawet temu mojemu Żydowi z obozu, któremu nosiłam po kryjomu jedzenie do szopy, żeby nikt broń Boże nie widział, bo za to groziło rozstrzelanie, pewnie niewiele pomogłam. On też zniknął pewnego dnia i po prostu przestał przychodzić.

Mama, która też bała się szykować dla niego jedzenie, pocieszała mnie, że pewnie pracuje teraz gdzieś dalej i dlatego nie przychodzi już na jedzenie do szopy.

Ale co to za pociecha, skoro wciąż ktoś umierał przy tej ciężkiej obozowej pracy.

Nasze życie to jednak coś innego.

Ale praca w Kinderheimie stawała się coraz trudniejsza. Schwartzmera coraz częściej wtrącała się do mnie, klęła straszliwie, straszyla diabłem i utrudniała mi życie. Inaczej było na początku, kiedy tylko pilnowała tych swoich skarbów i tobołów zawalających jej pokój aż pod sufit: futer, dywanów, różnych garów i samowarów, całkiem u nas nieznanymi.

Zacząła też wciskać mi pod opiekę swoją siedmioletnią wnuczkę, którą słabo rozumiałam, a ona naśmiewała się ze mnie, że nie umiem dobrze powiedzieć „łaszota”, albo „łasotka”, jak nazywała konia.

Ta wredna Schwartzmera obrosła już na tyle w pióra, że zaczynała wydawać rozkazy, a nawet rządzić, co bardzo nie spodobało się, na szczęście, Frau Tist.

Wyglądało na to, że nawet ją próbuje wygryźć, a jeśli nie, to chociaż jedną z nauczycielek, albo i mnie.

Zacząła zabierać Bärbel na spacerów razem z dziećmi z Kinderheimu, a mnie zaganiać do roboty u siebie, żeby uprzątała te jej wszystkie zwiezione ruskie klamoty i myła okna i drzwi. Pewnie by do tego doszło, gdyby w końcu nie rozgniewała Frau Tist, która się na te jej rządy nie zgodziła. Tymczasem.

Wiedziałam, że kiedyś taki czas nadejdzie, gdy Bärbel podrośnie, będzie dobrze biegać i jakoś sobie radzić, wówczas Frau Tist włączy ją do grupy dzieci z Kinderheimu, a mnie zwolni i zaoszczędzi sobie te 12 marek miesięcznie, co jak mówiła, jest dużo pieniędzy. Mnie, co najwyżej, przekaże do prac do Kinderheimu i będę pracownicą do wszystkiego, jak Hala i inne Polki. Ale też tylko wtedy jeśli ona zechce. A jeśli nie?

Zacząłam bać się o swój dalszy los i ze strachem patrzyłam na Bärbel, jak szybko rośnie. Ale kochałam ją i mimo wszystko, cieszyło mnie każde jej nowe słowo i każdy jej śmielszy krok, prawie jak matkę.

Na początku wojny bałam się całkiem czegoś innego. Bałam się wywozu naszej rodziny do G.G., kiedy nocami siedzieliśmy z tobołkami czekając na łomot do drzwi i groźne raus, raus. Ale nie wywieźli nas jak innych, chociaż byliśmy na liście.

Potem ciągle bałam się o ojca, że się narazi Niemcom i wezmą go na gestapo, skąd się już nie wraca. Raz było to już całkiem bliskie. Zwolniono go bez słowa z pracy, a sąsiad volksdeutsch powiadomił go, że będzie aresztowany i radził mu żeby uciekał. Ale on nie uciekł. Tylko okno miał dzień i noc otwarte i któreś dziecko ciągle na czatach. Nie sypiał, nie wychodził z domu prawie dwa tygodnie. Potem nagle, również bez słowa, został wezwany z powrotem do pracy. Odetchnęliśmy, ale strach już pozostał.

Lęk o mamę, to była raczej troska o jej zdrowie, bo zaczęli ciągać ją do pracy, mimo chorego serca i pomimo małego dziecka – Stefuchny. Wredny sołtys wysłał ją do sprzątanego w Kinderheimie,

a kiedyś nawet do kopania okopów, ale wtedy ja ją zastąpiłam, bo byłam akurat wolna. (Bärbel zabrała Frau Tist do Poznania, gdzie miała na stokach cytadeli nad Wartą swoje drugie mieszkanie).

Dopiero kiedy mogli wysłać mnie na roboty do Niemiec zaczęłam bać się sama o siebie. Ten czas, kiedy pracowałam u Frau Tist przy małej Bärbel wyciszył ten lęk, ale teraz zaczął budzić się od nowa.

Co dalej ze mną?

Co ze mną będzie. A co ze szkołą?



## Szlak kościołów drewnianych

W związku ze zbliżającym się otwarciem szlaku kościołów drewnianych wokół Puszczy Zielonka (SKD), Związek Międzygminny „Puszcza Zielonka” organizuje cykl warsztatów szkoleniowych promujących szlak. Pierwsze z nich odbyły się 16 lutego w Kamińsku. Były adresowane do zarządców obiektów sakralnych. Wzięli w nich udział księża proboszczowie i osoby świeckie. Grupa reprezentująca parafię Wierzenica: ks. Przemysław Kompf, Irena Prokop, Ewa

J. i Włodzimierz Buczyńscy zapoznali się ze stanem prac nad SDK, obejrzała film, roboczą wersję przewodnika. Wysłuchała prelekcji ks. Jarosława Bogacza, dyrektora Muzeum Archidiecezjalnego w Gnieźnie i dr Jacka Kowalskiego odnośnie godzenia wiary, komercji, sztuki i bezpieczeństwa obiektów sakralnych. Na zakończenie odbył się koncert J. Kowalskiego zaśpiewał on część z pieśni związanych z poszczególnymi kościołami SKD, które również będą wydane na płycie CD. Książka P. Kompf zaakceptował propozycje ustaleń organizacyjnych związanych z obecnością turystów w kościele.



Ewa. J. i Włodzimierz Buczyńscy

nymi kościołami SKD, które również będą wydane na płycie CD. Książka P. Kompf zaakceptował propozycje ustaleń organizacyjnych związanych z obecnością turystów w kościele.

Ewa. J. i Włodzimierz Buczyńscy

## Wierzenica

Najcenniejszym zabytkiem w Wierzenicy jest drewniany, kryty gontem, XVI – wieczny, rozbudowany w XVIII w. kościół pw. Św. Mikołaja, zaliczany do grupy dziesięciu najstarszych tego typu w Wielkopolsce. W XVII wiecznym barokowym ołtarzu głównym znajduje się obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem, z wierszowanym napisem fundacyjnym po polsku a jego treść dodatkowo przedstawiona w formie malarskiej. Od strony północnej dobudowano do kościoła kryptę grobową Cieszkowskich.



Po hr. Cieszkowskim pozostał wspaniały nagrobek: „Drzwi śmierci i zmartwychwstania” autorstwa Teofila Lenartowicza, z niewielkimi zmianami powtórzenie, pomnika jego matki w kościele Santa Croce we Florencji wykonane w warsztacie Pellasa we Florencji, 1872 r. Uchodzą one za najcenniejsze dzieło polskiej romantycznej sztuki nagrobnej. Znajduje się także popiersie Augusta Cieszkowskiego dłuta Antoniego Madeyskiego, Przy kościele znajduje się tablica upamiętniająca 200 rocznicę, ratującego Niemcy i chrześcijaństwo, zwycięstwa pod Wiedniem.



## Uzarszewo

Kościół pod wezwaniem św. Michała Archanioła wybudowany w 1749 r. Obiekt rozbudowano w 1869 r. dobudowując wieżę, a w 1900 r. zakrył i murowaną kaplicę grobową Żychlińskich (ówczesnych właścicieli wsi). Przy kościele wzniesiono murowaną kaplicę grobową Żychlińskich, w której krypcie leży 13 trumien w tym dwie dzieci. Najcenniejsze elementy wyposażenia to dwa barokowe, XVIII wieczne, ołtarze boczne, obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem z drugiej połowy XVII wieku, z kłęczącą postacią fundatorki i fragmentem napisu fundacyjnego - Anna Młynarka. Obok świątyni stoi późnoklasycyistyczna plebania z połowy XIX wieku.



List znaleziony w kuli na wieży kościelnej podczas remontu



## Ocalmy od zapomnienia!

# Dzieje ludzi i sztandaru Szkoły Podstawowej nr 2 im. Królowej Jadwigi w Swarzędzu

Rzecz wydawałaby się zwykła, jeden z wielu symboli - ale jak uświadamia nam to historia, dla niego narażano własne bezpieczeństwo a nawet życie. Wszelkie symbole narodowe były dla Polaków II Rzeczypospolitej bardzo ważne. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. budowaliśmy niepodległe państwo zaledwie przez 20 lat. Po napaści III Rzeszy i ZSRR na Polskę we wrześniu 1939 r. każdy symbol wolnej Ojczyzny stawał się niemal relikwią, którą należało chronić. Nie inaczej było ze sztandarem Szkoły Podstawowej nr 2 im. Królowej Jadwigi w Swarzędzu. Szkoła utworzona w 1933 r. przyjęła imię błogosławionej królowej Jadwigi oraz sztandar ufundowany przez nauczycieli, uczniów, rodziców oraz przyjaciół placówki. Sztandar towarzyszył uroczystościom szkolnym i środowiskowym do października 1938 r. Podczas okupacji hitlerowskiej (od września 1939 r. do wyzwolenia w styczniu 1945) gdzieś go przechowywano. Po wojnie pojawił się w 1945 r. na szkolnych obchodach Dnia Patronki Szkoły i był obecny na uroczystościach do października 1949 r.

Patronka szkoły i jej wizerunek na sztandarze nie pasował jednak do ateistycznego wzorca wychowywania dzieci i młodzieży w komunistycznej Polsce. Sztandar gdzieś przepadł a od 1952 r. zastąpiono go przez flagę (z imieniem patronki) nazwy szkoły na szkolnych świadectwach promocyjnych.

W 1977 r., z okazji 60 rocznicy rewolucji październikowej w Rosji, szkole nadano imię Marcina Kasprzaka, działacza II Proletariatu i SDKPiL.

W 1990 r. poznańskie kuratorium oświaty przywróciło „dwójce” jej dawne imię. Po raz drugi, tym razem po 40 latach, sztandar zajął należne mu miejsce. Uroczystość odbyła się głównie dzięki zaangażowaniu szkolnej Rady Rodziców a szczególnie pań: dr Barbary Brodowskiej - Właźlińskiej i Marii Górskiej oraz dyrektora szkoły Czesława Kabacińskiego.

Zgodnie z reformą oświaty w końcu lat 90-tych, Szkoła Podstawowa nr 2 im. Królowej Jadwigi w Swarzędzu, do 2002 r. uległa stopniowej likwidacji a w jej miejsce powstało Gimnazjum nr 2 im. Królowej Jadwigi.

## Wojenne losy

Aby ocalić od zapomnienia interesujące fragmenty historii likwidowanej szkoły i losy związanych z nią ludzi, powstał artykuł o dziejach pierwszego sztandaru szkoły. Część jego historii przedstawiono w artykule „Kto pyta nie błądzi: jak to było ze sztandarem dwójki?” (Prosto z Ratusza nr 5 (121) Maj 2002 r.) Autor natrafił wówczas na pytania, które pozostawały bez odpowiedzi. W związku z tym artykuł kończył się apelem do mieszkańców Swarzędza o informacje dotyczące losów sztandaru podczas okupacji hitlerowskiej oraz w okresie PRL a dokładniej w latach 1950 – 1990.



**„Chorągiew (sztandar), znak państwa, ziemi, miasta, organizacji, oddziału wojskowego, złożony z płata materii o określonych barwach i godła osadzonych na drzewcu.”**  
Encyklopedia PWN

Dzisiaj, na podstawie wywiadów i wspomnień dawnych uczniów oraz byłych pracowników szkoły, można już uzupełnić zasadniczy wątek dziejów sztandaru szkoły. Okazał się on nietuzinkowy a miejscami nawet sensacyjny.

Po zajęciu Swarzędza (okupacja naszego miasta zaczęła się 11 września 1939 r.) przez hitlerowców, szkoły powszechne ze zmienionym przez okupanta programem nauczania, funkcjonowały do wiosny 1940 r. Po ich likwidacji w marcu 1940 r., Pani Agnieszka Strojna pełniąca obowiązki woźnej „dwójki”, została eksmitowana z mieszkania służbowego, które mieściło się w budynku szkolnym. Przeprowadzając się do innego mieszkania mieszczącego się przy obecnym Pl. Niezłomnych, pani Strojna zabrała ze sobą także sztandar szkoły. Mąż, Roman Strojny podoficer Wojska Polskiego, rezerwista, przebywał w tym czasie w niemieckim obozie jenieckim a potem w więzieniu.

Od października 1939 do grudnia 1940 r. poznańskie gestapo toczyło śledztwo przeciwko polskim Batalionom Obrony Narodowej, które we wrześniu 1939 r. zabezpieczały tyły walczącej armii polskiej przed działalnością niemieckich szpiegów i dywersantów. W związku z tym śledztwem, Roman Strojny jako były żołnierz swarzędzkiej kompanii wchodzącej w skład II Poznańskiego Batalionu Obrony Narodowej, został aresztowany w Swarzędzu, parę dni po zwolnieniu go przez Niemców z obozu jenieckiego. Innych swarzędzaków (np. d-cę kompanii por. Klemensa Kitkę, Władysława Napierałę, Sylwestra Zgołę) Gestapo aresztowało w obozach jenieckich. Wszystkich aresztowanych przewieziono do więzienia na ul. Młyńską w Poznaniu. Po śledztwie,



Budynek Szkoły Podstawowej nr 2 – obecnie Gimnazjum nr 2 im. Królowej Jadwigi w Swarzędzu



**Leokadia Arentowska (1907–1971)** po mężu Radomska, podczas okupacji hitlerowskiej uratowała sztandar „dwójki” przed spaleniem.



**Leokadia Konieczna** wieloletnia kierowniczka „dwójki”, inicjatorka nadania szkole w 1934 r. imienia Królowej Jadwigi.

w styczniu 1941 r. odbyła się rozprawa przed niemieckim sądem specjalnym (Sondergericht). Dowódcę 2 kompanii „swarzędzkiej” Klemensa Kitkę oraz grupę jego podwładnych – w tym Romana Strojnego – skazano na karę śmierci i zamordowano w więzieniu, w październiku 1941 r.

Prawdopodobnie w związku z toczącym się śledztwem, przeprowadzono rewizję w mieszkaniu Strojnych w Swarzędzu mieszczącym się w oficynie przy obecnym Placu Niezłomnych 3 (w czasie okupacji Kirchenplatz). Policja znalazła między innymi sztandar szkoły i jeszcze jakieś inne rzeczy (prawdopodobnie broń), które poważnie obciążały Strojnych w oczach Niemców. Pani Strojna została aresztowana i wywieziona do więzienia w Poznaniu potem przeniesiona została do Wronek a następnie Sztumu. Osamotnioną Genią (córką Strojnych) zajęła się sąsiadka – pani Woźniak. W niemieckich więzieniach Agnieszka Strojna przebywała około roku i po odbyciu kary, schorowana powróciła do Swarzędza.

Sztandar po rewizji trafił na posterunek nie-



**Rodzina Strojnych: Agnieszka, Genowefa (po mężu Dembińska), Roman.** Swarzędz 1938 r.

mieckiej policji w Swarzędzu, który mieścił się w ratuszu. Pomieszczenia posterunku dwa razy dziennie, sprzątała Leokadia Arentowska, która także miała obowiązek palić w piecach.

Przypadek sprawił, że pewnego poranka (wiosną 1940 r.), zabierając się do czyszczenia pieca, Losia spostrzegła w skrzynce na węgiel sztandar „dwójki” rzucony do spalenia. Rozpoznała go i wykorzystując nieobecność policjantów w pomieszczeniu lub ich nieuwagę, owinęła sztandar wokół siebie, ubrała na to płaszcz i wyszła z posterunku. Oczywiście, gdyby rzecz się wydała, naraziłaby się na poważne niebezpieczeństwo. Sztandar zniosła do domu i ukryła na strychu gdzie przeleżał do końca okupacji.

## Ponowne zniknięcie sztandaru

Po wojnie przyniosła go do szkoły i przekazała Stanisławowi Koniecznemu, który był kierownikiem szkoły. Tak więc jedna zagadka doczekała się wyjaśnienia. Królowa Jadwiga jako patronka i sztandar z jej wizerunkiem służył społeczności szkolnej do października 1949 r.

W 1950 r. sztandar znowu „znika” – tym razem na długie 40 lat. W relacji jednego ze świadków, został zawinięty w gruby, szary, pakowy papier i schowany prawdopodobnie przez kierowniczkę szkoły Leokadię Konieczną w jednej z szaf. W lutym 1958 r. przy ul. Polnej oddano do użytku nowy budynek szkolny i tam przeniesiono wszystkie meble i pomoce naukowe. Sztandar znalazł się więc w nowym miejscu. Po pewnym czasie, stara szafa (a wraz z nią sztandar), wyniesiona została na strych budynku szkolnego. 1989 rok przynosi Polsce i Europie znaczące przemiany ustrojowe i polityczne. Znalazły one swoje odbicie także w życiu naszej szkoły.

Oto w 1990 r. na zebraniach szkolnej Rady Rodziców zgłoszono projekt powrotu „dwójki” do jej pierwotnego imienia. Po podjęciu decyzji przekazania przez Radę prośby w tej sprawie do po-

znańskiego kuratorium oświaty, dyrektor szkoły Czesław Kabaciński odszukał stary sztandar szkoły i przekazał go Radzie Rodziców. Sztandar był bardzo zniszczony i przed uroczystym apelem przywracającym szkole imię Królowej Jadwigi, poddano go renowacji. Na uroczystości obecni byli absolwenci, którzy pamiętali sztandar z wizerunkiem królowej Jadwigi na apelach w pierwszych latach po II wojnie światowej i dla nich była to szczególnie wzruszająca uroczystość.

W 2000 r. sztandar oddano ponownie do renowacji. Ostatni raz uświetnił uroczysty szkolny apel, który zorganizowano dla uczczenia zakończenia działalności „dwójki” w czerwcu 2002 r. Dzisiaj sztandar zdobi hol Gimnazjum nr 2 im. Królowej Jadwigi w Swarzędzu.

Za przekazane informacje dotyczące losów sztandaru serdecznie dziękuję pani Barbarze Brodowskiej-Włażlińskiej, pani Barbarze Łukowiak, pani Janinie Skibińskiej, panu Czesławowi Kabacińskiemu, panu Andrzejowi Arentowskiemu, pani Genowefie Kokocińskiej, a szczególnie pani Genowefie Dembińskiej i pani Zofii Łażewskiej.

*Fotografie pochodzą z archiwów rodzinnych Genowefy Dembińskiej, Andrzeja Arentowskiego i zbiorów autora.*

**Antoni Kobza**

## Opowiedz swoją historię

Przypominamy, że Swarzędz ma swoją internetową stronę: [www.naszahistoria.info](http://www.naszahistoria.info) poświęconą wyłącznie historii Miasta i Gminy. Mogą ją redagować i współtworzyć wszyscy mieszkańcy. Zachęcamy wszystkich, którzy interesują się historią regionu do zamieszczania tam swoich wspomnień, zdjęć czy innych pamiątek.

Osoby, które nie mogą zeskanować archiwalnych zdjęć lub przesłać ich drogą elektroniczną mogą dostarczyć materiały do Biura Komunikacji Społecznej na parterze ratusza (pokój 115), gdzie uzyskają pomoc w zamieszczeniu informacji w Internecie. Informacje można także uzyskać telefonicznie pod nr tel. 061 65 12 407.

## 0 miłości nie tylko szeptem...

14 lutego, w walentynkowy wieczór, w Bibliotece Publicznej w Swarzędzu na os. Czwartaków 1 odbyło się niezwykle spotkanie z poezją i muzyką.

Bohaterką owego wieczoru poetyckiego była poetka, mieszkanka Kobylnicy - pani Wanda Wasik. Rozmowę o miłości do świata i ludzi przeprowadziła z poetką pani Agata Widzowska Pasiak. Dowiedzieliśmy się również, jakie były początki twórczości pani Wandy Wasik, skąd bierze natchnienie do pisania, a także, który wiersz jest najbliższy jej sercu.

W dalszej części spotkania mogliśmy posłuchać wierszy z tomiku *Szeptem* oraz erotyków z tomiku pt. *Bosą stopą*, wydanych niedawno przy współpracy Urzędu Miasta i Gminy Swarzędz w ramach projektu



## Kocie sprawy

Z okazji Światowego Dnia Kota biblioteka ogłosiła Konkurs fotograficzny p.t.: „Fotka mojego kotka”, na który nadesłano ponad 100 fotografii puszystych zwierczaków. Wybór prac był bar-

dzo trudny ze względu na urodę kotów, ciekawe sytuacje, w jakich autorzy zdjęć uchwycili zwierzaki i dowcipne komentarze do fotografii.

Trudna do oceny uroda kotów spowodowała, że każdy autor zdjęć został uhonorowany – nie-

którzy otrzymali książki, inni figurki kotów i nagrody pocieszenia.

Oglądając wystawę przekonać się można, że 1) koty chodzą wyłącznie własnymi drogami, 2) śpią, gdzie popadnie, 3) nie można im niczego narzucić, 4) są niesamowicie fotogeniczne, 5) nie przejmują się cenami przedmiotów, które my, ludzie kupujemy na raty (depczą laptopy, pianina, antyki), 6) śpią, jedzą, bawią się, śpią, jedzą....., a mimo to są nieprzewidywalne. Zresztą, co tu dużo gadać - ci, którzy mają koty, dobrze znają kocie sprawy, a ci którzy dopiero będą je mieć, przekonają się kiedyś sami. Innych kategorii nie ma...

Lidia Ziebart podzieliła się z wielbicielami kotów swoją kolek-

*Swarzędz miasto artystów.* Utwory przedstawione zostały w postaci miłosnego dialogu poetyckiego aktorów Teatru Nowego w Poznaniu - Bożeny Borowskiej-Kropielnickiej oraz Ildefonsa Stachowiaka. Tej lirycznej rozmowie, na tle teatralnych dekoracji, towarzyszyły miłosne dźwięki jazzowe w wykonaniu Ewy Nawrot (wokół) i Macieja Flaczyńskiego (gitara).

Słowa podziwu dla pięknej i mądrej poezji mieszkanki naszej gminy wygłosił burmistrz Marek Baumgart.

Tego wieczoru nastąpiło również rozstrzygnięcie konkursu na wiersz walentynkowy. Natomiast w galerii Wielokropek, mieszczącej się w holu biblioteki została otwarta wystawa rysunków Wandy Wasik pt. *Piórkami i węglem*. Wszystko w romantycznej scenerii, z ławeczką dla zakochanych stojącą wśród rozspanych płatków róż... Ale to nie wszystkie atrakcje! Goście spotkania oraz uczestnicy konkursu otrzymali miły prezent - tomiki poezji pani Wandy Wasik z dedykacją, szaszetkę z herbatą, która po zaparzeniu staje się miłosnym napojem, a także element dekoracji, który stanowiły małe koperty przyozdobione różą, zawierające wiersz haiku.

Zapraszamy do oglądania wystawy w naszej galerii do końca marca.

Wiersze Wandy Wasik z jej rysunkami można wypożyczyć we wszystkich oddziałach biblioteki lub zakupić w księgarniach *Atlas* przy ul. Cieszkowskiego i w kompleksie Agrobex w Nowej Wsi w cenie 5 zł.

Monika Wojciechowska  
Biblioteka Publiczna  
w Swarzędzu



cją figurek, maskotek i przedmiotów codziennego użytku w kształcie kota. Wystawa nosi tytuł "a...a...a... kotki 342!" Pani Lidka przyniosła do biblioteki 341 figurek, a od nas dostała w prezencie 342-ego kotka do kociej kolekcji. Wystawę fotografii i figurek kotów można oglądać w bibliotece na os. Czwartaków do końca marca.

MM



# Prace sejsmiczne w okolicach Swarzędza

31 stycznia 2008 Geofizyka Kraków Sp. z o.o. rozpoczęła w okolicach Swarzędza realizację badań sejsmicznych. Prace realizowane są na zlecenie spółki Energia Zachód. Badania potrwać kilka miesięcy i prowadzone będą na terenie gmin: Nekla, Środa Wielkopolska, Dominowo, Kórnik, Kleszczewo, Poznań, Swarzędz, Pobiedziska i Kostrzyn. Ich rezultatem będzie trójwymiarowe zdjęcie sejsmiczne (3D) badanego terenu, służące zlokalizowaniu obszarów, gdzie mogą występować złoża ropy naftowej lub gazu ziemnego.

## Na czym polegają badania sejsmiczne?

Sejsmika jest metodą rozpoznania geologicznej budowy podłoża na podstawie informacji uzyskanych w wyniku rejestracji fali sejsmicznej, wzbudzonej za pomocą specjalistycznego sprzętu. Metoda ta jest skuteczna w badaniach skorupy ziemskiej nawet do głębokości kilku kilometrów. Prace w Poznańskim prowadzone są przy użyciu tzw. wibratorowej metody wzbudzania fal. Polega ona na wytwarzaniu niewielkich, prawie nieodczuwalnych drgań gruntu przy użyciu pojazdów zwanych wibratorami. W trudno dostępnych miejscach, gdzie niemożliwy jest wjazd wibratorów, stosuje się metodę dynamitową. Powstała w ten sposób fala sejsmiczna, po odbiciu się od kolejnych warstw podłoża, rejestrowana jest przez rozłożone na ziemi specjalne czujniki – geofony, które połączone są kablami z bardzo czułą aparaturą telemetryczną. Na podstawie tak uzyskanych, a następnie odpowiednio przetworzonych danych, obrazuje się geologiczną budowę podłoża.

## Współpraca

Prace geofizyczne niejednokrotnie prowadzone są na terenach prywatnych. Dlatego też wszyscy właściciele gruntów, przez które mogą przejeżdżać wibratory lub gdzie mogą być rozkładane kable i geofony, każdorazowo informowani są o przebiegu i istocie prac przez inspektorów terenowych Geofizyki Kraków, a także proszeni o zgodę na wstęp. Kable i geofony leżą na ziemi w danym miejscu nie dłużej niż kilka dni, pojazdy są nadzorowane przez wykwalifikowanych fachowców. Zarówno sprzęt, jak i sama metoda badań są zupełnie bezpieczne dla ludzi i zwierząt. Pracownicy Geofizyki Kraków starają się, aby badania nie stanowiły zbędnego utrudnienia w życiu i pracy mieszkańców okolicy, ani nie miały szkodliwego wpływu na środowisko naturalne. Ewentualne szkody rolnicze zawsze są rekompensowane przez Geofizykę Kraków na podstawie stosownego protokołu szkód. Sejsmika jest bezpieczna i skutecznie stosowana od kilkunastu lat na terenie całej Polski, a także poza jej granicami.



Wibratory – pojazdy wzbudzające fale sejsmiczne

## Wykonawca

Geofizyka Kraków Sp. z o.o. jest firmą wykonującą badania geofizyczne na potrzeby poszukiwania złóż ropy naftowej i gazu ziemnego, a także wód geotermalnych. Istnieje od 1956 roku, na stałe zatrudnia ponad 700 osób, posiada cztery oddziały zagraniczne: na Słowacji, w Czechach, Libii i Pakistanie. Właścicielem 100% udziałów w firmie jest Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo SA (PGNiG SA).

Właścicielem koncesji, na której pracuje Geofizyka Kraków jest zleceniodawca badań, Ener-

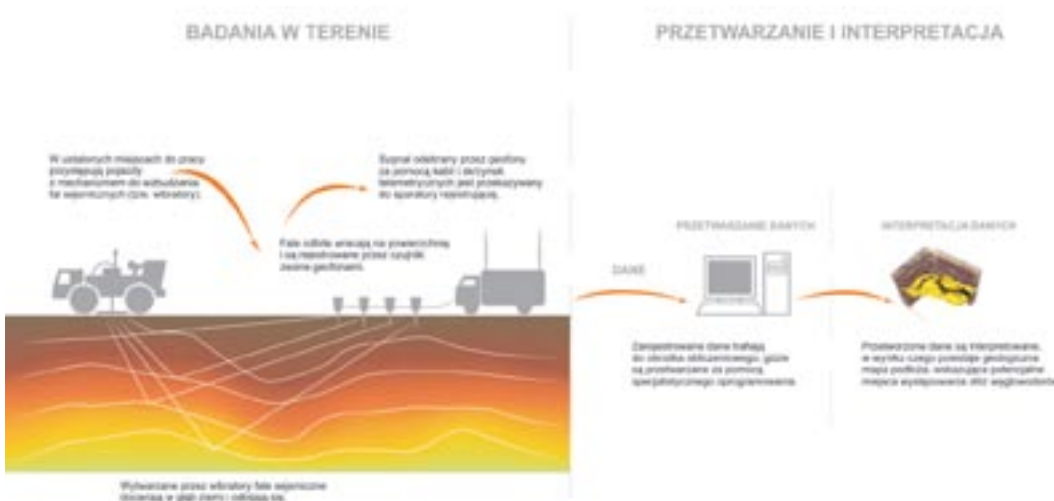
gia Zachód Sp. z o.o., będąca polskim przedstawicielstwem brytyjskiej firmy Aurelian Oil & Gas.



Kable i geofony – sprzęt całkowicie bezpieczny



Skrzynka telemetryczna



Schemat przedstawiający istotę badań sejsmicznych.

Sprzęt geofizyczny jest zupełnie bezpieczny dla ludzi i zwierząt. Kable nie przewodzą prądu. Gorąco apelujemy o nie niszczenie, ani nie zabieranie tego sprzętu. W żaden sposób nie przyda się on w gospodarstwie domowym, a nasza praca bez niego jest niemożliwa!

# Juniorzy Unii najlepsi w Opalenicy

Wspaniałym sukcesem zakończył się start juniorów młodszych Unii w styczniowym halowym turnieju piłki nożnej REMES CUP zorganizowanym w Opalenicy przez tamtejszy „Remes”. Pierwszy zespół uplasował się na 1 miejscu, a drugi zajął czwartą lokatę.



W imprezie startowało 10 zespołów, w tym dwie drużyny „Unii” Swarzędz. Gra młodych swarzędzan zakończyła się spodziewanym i zasłużonym sukcesem. Pierwszy zespół „UNII” w meczu finałowym pokonał gospodarzy 4:1, a

drugi w meczu o trzecie miejsce uległ „Poznańskowi” Poznań. Dodatkowym osiągnięciem jest tytuł najlepszego piłkarza turnieju uzyskany przez Marcina Piechowiaka z pierwszego zespołu „Unii”.

Turnieje halowe są jednym z elementów przygotowań do nowego sezonu - stanowią znakomitą okazję do konfrontacji i spotkania z innymi zespołami, a także dobre urozmaicenie w codziennej pracy treningowej. **PB**

## Aerobik na piątkę

Swarzędz był gospodarzem finałów Mistrzostw Powiatu Poznańskiego w Aerobiku, które odbyły się 18 lutego w hali swarzędzkiej Unii. Do Swarzędza zjechały drużyny, które reprezentowały swoje gmi-

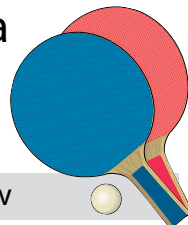
ny w tej widowiskowej dyscyplinie sportu. Łącznie 13 zespołów gimnazjalnych oraz 2 reprezentujące licea (w sumie 140 sportsmenek). Poziom zawodów był bardzo wysoki, zwyciężyły dziewczyny z Mosiny i Kórnik. Nasze zespoły zajęły odpowiednio 3 miejsce w gimnazjach (Gimnazjum w Zalasewie) i 2 miejsce (Liceum nr 2). Wręczenia nagród dokonali Burmistrz

Miasta i Gminy Marek Baumgart, radna Powiatu Poznańskiego Barbara Antoniewicz oraz Prezes SZS Tadeusz Rauk. Poziom sportowy był bardzo wysoki, ale największe brawa należą się organizatorom imprezy, co podkreślił pan prezes Rauk (dyrekcja, nauczyciele, uczniowie Gimnazjum nr 2 w Swarzędzu - zasłużyli na duże brawa). Szczególne podziękowania

należą się dyrekcji oraz pracownikom pływalni „Wodny Raj”, za pomoc w organizacji imprezy. Za wzorową organizację imprezy Swarzędz został uhonorowany możliwością organizacji Mistrzostw Rejonu Poznań – Zachód w aerobiku, które odbyły się 29 lutego 2008 oczywiście w Swarzędzu.

**PB**

## XII Mistrzostwa Swarzędza w tenisie stołowym



### Zwycięzcy XII Mistrzostw

kat. M-1 do 12 lat 1.D.Nowak 2.P.Kibler	kat. M-3 17-20 lat 1.B.Fibich 2.S.Kucharski	kat. M-5 35-49 lat kat. M-6 pow 50 lat 1.P.Ciszak senior 2. W.Bogdański
kat. M-2 13-16 lat 1.D.Antczak 2.B.Hylla	kat. M-4 21-34 1.P.Ciszak junior 2.A.Jedrzejczak	kat. K-kobiety open 1.E.Koźlecka 2.A.Strużyńska

Ognisko TKKF „Swarek” było organizatorem kolejnych już Mistrzostw Swarzędza w tenisie stołowym, które rozegrane zostały w Gimnazjum nr.3 na os. Czwartaków. W rywalizacji udział wzięło blisko 60 uczestników. Zawodnicy rozgrywali swoje pojedynki w kategoriach wiekowych. Najlepsi

otrzymali medale, puchary oraz nagrody rzeczowe, które wręczali: burmistrz Miasta i Gminy Swarzędz M. Baumgart, Prezes Swarka J. Niklaus i V-ce prezes B. Czajka. Wszyscy uczestnicy tenisowego turnieju wzięli udział w losowaniu nagród rzeczowych.

**PB**

*Podziękowania za pomoc w organizacji i przebiegu imprezy należą się: Urzędowi Miasta i Gminy (z otrzymanej dotacji kupiono puchary), dyrekcji Gimn.nr.3 oraz niestrudzonym działaczom Swarka: P.Frasce, A.Kończalowi, H.Mieloch, B. i K. Czajkom, J.Białkowskiemu. Do zobaczenia za rok na XVIII Mistrzostwach.*

## Podwójny brąz

Łukasz Kuzemko, zawodnik swarzędzkiego klubu MKS Dynamic Akademia Karate zdobył dwa brązowe medale w międzynarodowych zawodach Scandinavian Open, rozegranych pod koniec stycznia w Oslo.



Na te prestiżowe zawody o otwartym charakterze stawilo się około 20 reprezentacji, w tym zawodnicy z Malesji, Kuwejt, krajów basenu Morza Śródziemnego itd.

Ł. Kuzemko wywalczył brązowe medale w dwóch konkurencjach - kata indywidualne seniorów i kata drużynowe seniorów. - W kata indywidualnym do stre-

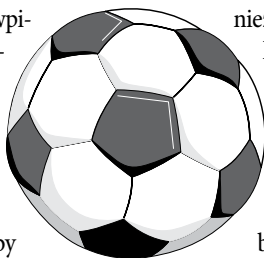
fy medalowej należało wykonać pięć układów. Wynik cieszy mnie głównie dlatego, iż jest to sukces odniesiony na zawodach w formule WKF, a to organizacja,

która w tym roku przeprowadzi Akademickie Mistrzostwa Świata w Polsce - mówi Ł. Kuzemko.

## Cenny remis

Zaledwie o krok od sprawienia sporej niespodzianki byli piłkarze czwartoligowej Unii Swarzędz. Otóż podczas lutowego, sparingowego spotkania, w obecności dwóch kamer telewizyjnych (PTV 3, STK), kilku fotoreporterów i sporej ilości sympatyków futbolu, beniaminek IV ligi prawie rozprawił się z weteranem III ligi, Jarotą Jarocin.

Podopieczni trenera Tomasza Mazurkiewicza rozegrali w pierwszej połowie świetne zawody, by nie użyć słowa „idealne”! Po pierwszych 45. minutach Unia prowadziła ze swym wyżej notowanym rywalem aż 3:1! Dwukrotnie na listę strzelców zdołał wpiąć się Damian Ludwiczak, który pomalutką zaczyna przypominać sobie dawne dobre czasy gry w trzecioligowych klubach. Jego drugie trafienie mogłoby spokojnie pretendować do bramki miesiąca w Orange Ekstraklasie. Trzeciego gola dla Unii doło-



żył niezwykle dynamicznie rozwijając się Paweł Lebioda. Jeśli młodszy z braci Lebiodów utrzyma takie tempo w postępach, to możemy być pewni, że swarzędzki klub będzie miał z niego jeszcze wiele satysfakcji i pożytku. Na słowa pochwały za ten mecz zasłużył także starszy brat, Łukasz, który zastąpił w środku pomocy kontuzjowanego Tomasza Rybarczyka. Większość akcji ofensywnych zaczynała się właśnie od niego. Bardzo dobrze uzupełniał się z weteranem wielkopolskich boisk, Mariuszem Pietrzakiem. We dwójkę siali ogromne spustoszenie w szeregach Jaroty. Wreszcie obrona zaczęła grać na miarę swoich możliwości. Od momentu, w którym trener Mazurkiewicz wrócił do gry w linii,

nasza obrona spisuje się całkiem niezłe. Na solidną czwórkę za mecz z trzecioligowcem zasłużyli: Lamch, Magdziński, Klepacz. Adamczakowi raz przytrafił się poważniejszy błąd, po którym powinna paść bramka, dlatego też dostaje od nas słabą czwórkę. Bzdęga jak zwykle nie zszedł poni-

żej swego poziomu, czyli „wyciągnął” nadprogramowo dwie setki. Po 90. minutach „ślizgawkowej” gry wynik meczu brzmiał 3:3. Remis z drużyną górnej części tabeli trzeciej ligi także należy uznać za spory sukces. Ale tak naprawdę nie wynik jest tu najważniejszy, tylko naprawdę wielce obiecująca gra w pierwszej połowie naszych piłkarzy.

*kibol*

## 6-latki na start

Na przełomie lutego i marca rozpoczną się eliminacje do kolejnych XVIII Mistrzostw 6-latków w halowej piłce nożnej im. Leszka Grajka. Niezmiennie organizatorem tej imprezy jest TKKF „Swarerek”. Drużyna składać się może z max.12 zawodników(7+1). Wielki finał zostanie tradycyjnie rozegrany w hali Unii(kwiecień). Zgłoszenia drużyn (lista zawodników + opiekun) fax 6510544, wszelki informacje: 604 190 644.

*Zapraszamy!*

## Turniejowe granie w hali Unii

Hala Unii gościła w sobotę – 9 lutego i w niedzielę 10 lutego młodych piłkarzy- roczn.04. I tak w sobotę organizatorem był Piast Kobylnica, a udział w rywalizacji wzięło 9 zespołów: Piast I, Piast II, Mieszko Gniezno, Amica Wronki, Concord Murowana Goślina, Victoria Września, Polonia Środa Wielkopolska i Lechia Kostrzyn. Sportowa rywalizacja zakończyła się zwycięstwem Sparty Złotów przed Mieszkim Gniezno i Amicą Wronki. Gospodarze Piast zajęli 6 i 9 miejsce.

W niedzielę organizatorem był SKS Unia, a do rywalizacji przystąpiło 7 drużyn: Lech I, Lech II Mieszko I, Mieszko II, Groclin Grodzisk, Warta Poznań i SKS Unia. Turniej ten zakończył się zwycięstwem Lecha I Poznań przed Mieszkim I i Groclinem. Gospodarze SKS Unia zajęli 7 miejsce.

*JaNik*

# Zimowy obóz karate



Karatecy z Swarzędzkiego Klubu Karate-Do FIGHTER wykorzystali zimowe ferie na doskonalenie swoich umiejętności podczas III Zimowego Obozu Sportowego Karate zorganizowanego na przełomie stycznia i lutego w Zatomiu Nowym koło Sierakowa.

W zgrupowaniu sportowym, które połączone było z seminarium karate z sensei Mariuszem Siebertem III DAN karate shotokan (japońskim), II DAN karate shorin ryu (okinawskim) brały udział dzieci z gminy i miasta Swarzędz. Program był bardzo urozmaicony. Treningi odbywały się w dwóch grupach: początkującej-2 razy dziennie, zaawanso-

wanej 3 razy. Oprócz zajęć karate dzieci uczestniczyły w rozmaitych zajęciach sportowych (mecze piłki nożnej) grach i zabawach na świeżym powietrzu (mini szkoła przetrwania - elementy harcerstwa), nauce jazdy konnej oraz w zajęciach teoretycznych. Na dzień przed zakończeniem turnusu odbył się III Zimowy Turniej Karate „JUNIOR FIGHTER CUP”. Była to szansa sprawdzenia siebie, swoich umiejętności nabytych podczas obozu jak również okazja zapoznania się z formą, procedurami i przepisami obowiązującymi podczas zawodów dla dzieci, które nigdy wcześniej nie miały takiej możliwości.

Wśród uczestników obozu i turnieju znalazły się dzieci i młodzież z sześciu klubów:

Sucholeskiego Stowarzyszenia Sportowego Fighter, UKS Rekord

Chłudowo, UKS Społeczna 4, UKS Antoninek, Swarzędzkiego Klubu Karate-Do Fighter, UKS Bushi Wierzonka i Stowarzyszenia Kultury Fizycznej Shotokan Międzychód.

**Klasyfikacja klubowa po obu częściach turnieju ukształtowała się następująco:**

1. UKS Społeczna 4	41 pkt.
2. Sucholeskie Stowarzyszenie Sportowe Fighter	33 pkt.
3. Swarzędzki Klub Karate-Do Fighter	20 pkt.
4. UKS Rekord Chłudowo	12 pkt.
5. UKS Bushi Wierzonka	12 pkt.
6. Stow. Kultury Fizycznej Shotokan Międzychód	5 pkt.
7. UKS Antoninek	2 pkt.

**Na każdej części turnieju przeprowadzono po 9 konkurencji:**

- kata drużynowe dziewcząt i chłopców - open
- kumite na worku chłopcy i dziewczęta 00 i młodsi
- ippon kihon kumite dziewcząt
- ippon kihon kumite chłopcy 98 i młodsi
- ippon kihon kumite chłopcy 97 i starsi
- kata chłopcy 97 i młodsi
- kata chłopcy 96 i starsi
- jyu kumite chłopcy 93-94
- kata dziewczęta

Na zakończenie obozu nastąpiło wręczenie pucharów, medali i dyplomów, odczytanie wyników egzaminów na stopnie kyu oraz wręczenie certyfikatów uczestnictwa w stażu. Wszyscy wrócili zadowoleni, pełni nowych wrażeń,

umiejętności i doznań, wdzięczni za wspaniałą opiekę wychowawcom i instruktorom: panu Grzegorzowi Wojdyłło, pani Katarzynie Psyk, pani Ewie Szambelańczyk-Siebert oraz pani Elżbiecie Dziołak.

## Mistrzowskie loty

W dniu 24 lutego 2008r. setka zawodników rywalizowała na lotnisku Kobylnica w mistrzostwach AR i SM w konkurencji modeli balonów na ogrzane powietrze FB oraz modeli szybowców halowych klasy F1N dla młodzików. W zawodach zorganizowanych 24

lutego 2008 roku, wzięło udział 46 zawodników i zawodniczek w kategorii FB (balony na ogrzane powietrze) oraz 54 zawodników w tym 5 dziewcząt w kategorii szybowców halowych, klasy F1N młodzików.

Zawody w konkurencji F1N (chłopcy) zwyciężył Kamil Skarżyński z modelarni Pliszka- Krze-



siny, drugie miejsce zajął Jakub Kerser Harcówka MDK-nr 2 Poznań, trzecie miejsce Bartłomiej Grzemski modelarnia Harcówka MDK-nr 2 Poznań.

F1N (dziewczęta) zwyciężyła Katarzyna Mastalerz CK Zamek - Poznań, drugie miejsce zajęła Katarzyna Suszka CK Zamek - Poznań, trzecie miejsce Agata Czajka modelarnia AERO Ośrodek Kultury Środa Wlkp.

W konkurencji FB (balony na ogrzane powietrze) najlepszy był Przemysław Smolanowicz DPS Swarzędz - modelarnia Tukan, drugie miejsce Maciej Echaust DPS Swarzędz - modelarnia Tukan oraz ex aequo Katarzyna Mastalerz CK Zamek - Poznań, a trzecie miejsce zajęła Małgorzata Makowska modelarnia AVIA - Poznań

*Jacek Nowak*





### Hej kołęda, kołęda...

Kołędy polskie, angielskie, francuskie i łacińskie można było usłyszeć w sobotę, 19 stycznia br., podczas VIII Powiatowego Kołędowania w Buku. Impreza, której organizatorami byli powiat poznański oraz gmina Buk, już na stałe wpisała się do kalendarza imprez powiatowych i co roku gromadzi na koncercie kołędowym wierną publiczność. Patronat honorowy nad imprezą objęli Stanisław Gądecki, Arcybiskup Metropolita Poznański oraz Jan Grabkowski, Starosta Poznański.

Na koncercie powiat poznański reprezentował Tomasz Łubiński, Wicestarosta Poznański, który w krótkim przemówieniu podkreślił rolę tradycji i kultury w życiu społeczności lokalnych. W imieniu księdza Ar-

cybiskupa zebranych powitał ksiądz prałat Jan Stanisławski.

W kościele p.w. św. Stanisława Biskupa w Buku w tym roku zaśpiewały cztery chóry. Były to dwa zespoły młodzieżowe: Chór „Canzona” z Murowanej Gośliny oraz Zespół Muzyczny „Dzieci Papy” z Owińska. Dorosłych reprezentowały: Koło Śpiewu im. F. Nowowiejskiego z Tarnowa Podgórnego oraz Chór „Harmonia” z Buku.

Koncert urozmaiciły zarówno staropolskie kołędy w nowej aranżacji („W żłobie leży”, „Oj, maluśki, maluśki”), jak i te mniej znane: „Brzmiań aniołów”, „Gdy na ziemi Bóg się rodzi”. Wszystkie spotkały się z entuzjazmem publiczności. Szczególnie wzruszenie towarzyszyło występowi wychowanków Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewi-

domych w Owińskach.

Na zakończenie spotkania organizatorzy imprezy, Tomasz Łubiński, Wicestarosta Poznański oraz Stanisław Filipiak, Burmistrz Miasta i Gminy Buk, wręczyli dyrygentom chórów pamiątkowe statuetki.

*Bernadeta Jaśkowiak*

*Wydział Promocji, Kultury i Współpracy z Zagranicą*

### W blasku menory...

Zakończyły się uroczystości związane z XI Dniem Judaizmu. Do ich przygotowania po raz pierwszy w tym roku włączył się także powiat poznański, a Jan Grabkowski, Starosta Poznański, objął wspólnie, wraz z Arcybiskupem Poznańskim, Marszałkiem Województwa Wielkopolskiego, Prezydentem Miasta Poznania oraz Rektorem Uniwersytetu Adama Mickiewicza, mecenatem honorowym. Wydarzenie służy dialogowi chrześcijańsko - żydowskiemu, realizowanemu poprzez spotkania o charakterze artystycznym i religijnym. Koncerty, wystawy, konferencje, warsztaty i spektakle na kilka dni urozmaiciły życie kulturalne

regionu, stając się dla uczestników inspirującym i jednoczącym doświadczeniem. Tegoroczne obchody obfitowały w spotkania z osobistościami szczególnie zaangażowanymi w budowanie porozumienia między religiami. Stowarzyszenie COEXIST uhonorowało nagrodą „Menora Dialogu” prof. Władysława Bartoszewskiego, którego życiorys i dokonania w sposób niezwykle świadczą i służą idei „zbliżania ludzi, kultur, religii i narodów.” Jednym z ważniejszych wydarzeń kulturalnych był koncert „Pieśń zatopionych synagog”, który zorganizowano 13 stycznia w miejscu szczególnym – dawnej synagodze żydowskiej, obecnie pełniącej funkcje pływalni. Impreza miała charakter artystyczno-modlitewny. Publiczności zaprezentowali się artyści żydowscy: Meshulam Szafran i David Sebba. Wydarzeniu towarzyszył pokaz multimedialny.

Impreza z roku na rok staje się coraz bogatsza programowo i cieszy się dużym zainteresowaniem wśród mieszkańców miasta i powiatu poznańskiego.

*Katarzyna Strzyż*

*Wydział Promocji, Kultury i Współpracy z Zagranicą*



### Targi Edukacyjne Poznań 2008

#### Edukacja dla zrównoważonego rozwoju

Na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich, w dniach 22 – 24 lutego 2008 r., odbyły się Targi Edukacyjne. Swoją bogatą ofertę edukacyjną przedstawił również powiat poznański. W szkołach prowadzonych przez powiat poznański uczy się obecnie 4 tys. uczniów. Placówki te zapewniają:

- wysoki poziom kształcenia,
- bezpieczeństwo (wszystkie szkoły posiadają monitoring),
- bogato wyposażoną bazę dydaktyczną, (powiat poznański finansuje co roku – ze środków własnych oraz pozyskanych z innych źródeł – zakup sprzętu i wyposażenia szkół,
- pomoc finansową dla najzdolniejszych uczniów w ramach „Powiatowego programu wspierania edukacji uzdolnionych dzieci i młodzieży

oraz wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży”,

- kształcenie pod potrzeby rynku pracy (powiat wprowadza, przy współpracy z pracodawcami, nowe kierunki w kształceniu zawodowym),
- dodatkowe zajęcia: pozalekcyjne dla uczniów, realizowane we wszystkich szkołach prowadzonych przez powiat poznański oraz finansowanie fakultetów – dodatkowych zajęć dla uczniów zdających maturę.

Uczniów oraz ich rodziców szczególnie zachęcamy do zapoznania się z ofertą proponowaną przez Zespół Szkół im. Jadwigi i Władysława Zamoyskich w Rokietnicy oraz inne szkoły prowadzone przez powiat poznański.

Zespół Szkół im. Jadwigi i Władysława Zamoyskich w Rokietnicy składa się z trzech szkół składowych: w Rokietnicy, w Murowanej Goślinie oraz w Poznaniu przy ul. Rubież.

Szkoła w Rokietnicy proponuje następujące kierunki kształcenia: tech-

nik informatyk, technik hotelarstwa, technik ogrodnik, technik architektury krajobrazu. Szkoła kształci również w systemie zaocznym:

- szkoła policealna w zawodzie technik informatyk
- szkoła policealna w zawodzie florysta (od 01.09.2008 r.)

Dobre warunki – dobre wyniki: Zespół Szkół w Rokietnicy ma bardzo dobrze wyposażone pracownie komputerowe i gabinety przedmiotowe, co znacząco przekłada się na wyniki osiągnięte przez uczniów. W roku szkolnym 2006/2007 uczniowie zdali maturę w 100 %.

Szkoła posiada również internat położony w obrębie starego, zabytkowego parku. Do dyspozycji młodzieży jest duża świetlica oraz pokój telewizyjny. Uczniowie mogą także korzystać z Internetu.

Atutami Zespołu Szkół w Rokietnicy są z pewnością: miła i przyjemna



atmosfera, kompetentna kadra, bardzo dobre przygotowanie do matury i studiów, możliwość rozwijania swoich zdolności, zabawy i imprezy organizowane przez nauczycieli i samorząd.

Drzwi otwarte:

- 01.03.2008 r. godz. 10.00 i 11.00
- 05.04.2008 r. godz. 10.00 i 11.00

Zespół Szkół w Rokietnicy  
ul. Szamotulska 24  
62-090 Rokietnica  
www.zsrokietnica.edu.pl

*Agnieszka Przybylska*  
*Wydział Edukacji*

**Władze Miasta i Gminy Swarzędz  
Cech Stolarzy Swarzędzkich**  
mają zaszczyt zaprosić na uroczyste obchody

**ŚWIĘTA PATRONA  
MIASTA I GMINY SWARZĘDZ  
ŚWIĘTEGO JÓZEFA**

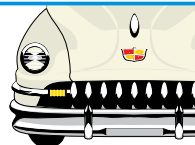
które odbędą się 19 marca 2008 roku

**Program obchodów:**

- godz. 15.30** Złożenie kwiatów pod figurą Św. Józefa  
(przy pawilonie Cechu Stolarzy, ul. Wrzesińska)  
Przemarsz do kościoła
- Godz. 16.00** Uroczysta Msza Święta  
Kościół p.w. Św. Marcina w Swarzędzu.  
Przemarsz do kina Hollywood.
- Godz. 18.00** Uroczysta Sesja Rady Miejskiej  
Sala kina Hollywood



**Adaptacje  
samochodów**  
dla osób niepełnosprawnych



**zestawy głośnomówiące  
autoalarmy centralne zamki**  
montaż radiodbiorników samochodowych

**www.rmvalidusart.pl 0508 209 785**  
**Roman Motyl Siekierki Małe 5 62-025 Kostrzyn Wlkp**

**APEL O POMOC - PRZEKAŻ 1% SWOJEGO PODATKU**

Mam na imię Oliwia, mam 4 lata i mieszkam w Poznaniu. Choruję na rzadką nieuleczalną chorobę genetyczną - stwardnienie guzowate. Zbieram fundusze na operację mózgu - usunięcia ogniska padaczki w związku z diagnozą postawioną w specjalistycznej klinice neurochirurgii w Niemczech. Przeprowadzono tam bardzo dokładny rezonans magnetyczny i monitoring mózgu, który w Polsce jest niemożliwy ze względu na brak specjalistycznego sprzętu. Celem badań było precyzyjne zlokalizowanie ogniska padaczki. Przy skutecznym jego usunięciu poprzez operację mogę się pozbyć napadów i znacznie zmniejszyć ilość przyjmowanych leków, a przede wszystkim uzyskam szansę na lepszy rozwój psychiczny i fizyczny pozwalający mi stać się w przyszłości samodzielną. Niestety koszt jej jest ogromny (ok.60 tysięcy euro); moi Rodzice nie posiadają takich środków finansowych. Wybrałam z Rodzicami właśnie klinikę neurochirurgii w Vogtareuth w Niemczech ze względu na bardzo duże doświadczenie tamtejszych lekarzy, a co najważniejsze na najnowocześniejszy sprzęt, który pozwoli lekarzom przeprowadzić tak trudną i ryzykowną operację z jak najmniejszym ryzykiem dla mnie.



**Zwracam się do wszystkich o wsparcie finansowe i o przekazanie 1% podatku na moje konto:**  
Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”, ul. Łomiańska 5, 01-685 Warszawa, KRS 0000037904  
Z dopiskiem w rozliczeniu rocznym PIT wpisanym w okienku: „Inne informacje, w tym ułatwiające kontakt z podatnikiem”: **Dla Oliwii Jakubowicz** (pozycje w formularzach: PIT-28 poz.135, PIT-36 poz.311, PIT-36L poz.107, PIT-37 poz.123, PIT-38 poz.59)

Firma  
**BLACHARSKO-LAKIERNICZA  
KA-MI CAR s.c.**

**świadczy usługi**

- lakierowanie pojazdów
- lakierowanie różnego rodzaju drewna, metali i innych powierzchni
- blacharskie, konserwacja
- polerowanie pastą ścierną (wygładzanie rys)
- pranie tapicerki

Paczkowo ul. Letnia 13  
tel. 509 031 970 lub 509 031 980

Za każdą wpłatę najmocniej dziękuję. Dzięki ludziom o tak dużych sercach mam szansę na lepsze jutro.  
Oliwia z Rodzicami

**Ogłoszenia drobne**

**Dam pracę**

Gimnazjum im. M. Kopernika w Zalasewie poszukuje nauczyciela matematyki. Zatrudnienie od zaraz w pełnym wymiarze godzin.

**Szukam pracy**

Szukam pracy chałupniczej.  
tel. 0660-532-873

Kto mi da pracę do domu. Mam komputer.  
600 851 898

**Pokrycia dachowe**

kompleksowa  
obsługa



Dachówka ceramiczna, cementowa  
Pełne akcesoria dachowe  
Rynny, okna  
Cegła - klinkier  
Blachodachówka  
Wykonujemy obróbki blacharskie

**Doradztwo,  
wycena gratis  
Rabaty**

**KOLMAX**  
Wiesław Kolecki  
Swarzędz (Nowa Wieś)  
ul. Szumana 47  
**www.kolmax.pl**  
Tel./fax 061 818 13 19  
kom.: 0606 309 274  
0502 584 997

Ostatnio do naszej rodziny dołączyli



Nowe Twingo  
Renault



Nowe Clio Grandtour  
Renault



Nowy Grand Modus  
Renault



[www.renault.pl](http://www.renault.pl)

**7-9 MARCA DNI OTWARTYCH DRZWI W SALONACH**

PRZYJDŹ I POZNAJ NOWE MODELE RENAULT. BĘDZIE WIELE ATRAKCJI I KONKURSÓW Z NAGRODAMI.

Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji na stronie internetowej: [www.renault.pl](http://www.renault.pl)



## Auto Serwis Antoninek Sp. z o.o.

ul. Warszawska 367, 61-057 Poznań

Salon: tel. 061 870 80 84, tel./fax 061 875 33 59

Serwis: 061 870 80 95, Części Zamienne 061 870 80 93

[www.antoninek.com.pl](http://www.antoninek.com.pl)

## Swarzędzkie krajobrazy



Fot. (2x) Maciej Sobczyk

Fot. (2x) Maciej Pióro

# Swarzędz z lotu ptaka...



**Fot.: M. Kaczmarczyk**

Wystawę zdjęć lotniczych Swarzędza autorstwa Marka Kaczmarczyka można oglądać w holu Ratusza.